

GAZETA

CZASOPISMO REGIONALNE

BIESZCZADZKA

ROK XXI 25.03. 2011 r. 2,00 zł (w tym VAT 5%) ISSN 1231-9333 INDEKS 323659

Baligród - Cisna - Czarna - Komańcza - Lesko - Lutowiska - Olszanica - Solina - Ustrzyki Dolne

Czytelnia
dla dorosłych

PANELE PODŁOGOWE

Już od
mix kolorów
II gatunek **9⁹⁹**
z/m²DĄB Deska
gr. 8mm**25⁹⁹**
z/m²

Ustrzyki Dln.

ul. 29 listopada 31, tel. 461 23 94
(za kinem)

REKLAMA NUMERU

USTRZYKI NIE ZJADAJĄ OGONA



W tym roku najkosztowniejszą inwestycją w ustrzyckiej gminie jest hala widowiskowo-sportowa

Fot. T. Szewczyk

Jeszcze w grudniu ub. r. ustrzycka rada miejska przyjęła budżet gminy na 2011 r. Zaplanowane w nim dochody powinny osiągnąć ponad 52 mln zł. Przewidywane wydatki mają kosztować powyżej 59 mln zł. Do nich trzeba jeszcze dodać 2,6 mln zł na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań. Można więc powiedzieć, że deficyt wyniesie 9,6 mln zł.

Nasza gmina jest w niezłej sytuacji finansowej. W 2011 r. weszliśmy z zadłużeniem stanowiącym 19,4%. Na razie samorządy mogą się „bezkarnie” zadłużać do 60%. Zatem do tego progu mamy daleko - mówi ustrzycki burmistrz Henryk Suluja.

Dochody bez pompowania

Dochody budżetu przyjęliśmy takie, jakie powinniśmy osiągnąć. Niczego nie naciągaliśmy i nie pompowaliśmy - stwierdza H. Suluja. - W budżecie mamy to, co jest niemal pewne.

Dochody ogółem powinny wynieść 52 mln 316 tys. zł. Składają się na nie dochody bieżące i dochody majątkowe. Dochody bieżące to dochody własne gminy, subwencje i dotacje. Zaplanowane na 2011 r. dochody bieżące wynoszą ponad 41 mln 300 tys. zł.

Dochody własne dadzą ponad 13 mln zł. Złożą się na nie m.in. podatek od nieruchomości (5 mln 338 tys. zł), udziały w podatku od osób fizycznych (5 mln 367 tys. zł), re-

kompensata utraconych dochodów z podatków i opłat lokalnych (528 tys. zł), podatek leśny (480 tys. zł), podatek od czynności cywilnoprawnych (390 tys. zł), podatek rolny (270 tys. zł), podatek od środków transportowych (210 tys. zł), opłaty za zezwolenia na sprzedaż alkoholu (190 tys. zł), opłata skarbową (170 tys. zł), opłata targowa (115 tys. zł), udziały w podatku od osób prawnych (100 tys. zł).

Ponad 19 mln zł będzie pochodzić z subwencji. Dzięki subwencji wyrównawczej powinno wpłynąć 7 mln 960 tys. zł. Gmina otrzyma także subwencję równoważącą w wysokości 878 tys. zł. Subwencja oświatowa miała wynieść 10 mln 269 tys. zł.

- Teraz już wiemy, że jest o ponad 180 tys. zł niższa. Wynika to głównie z faktu, że w szkołach zmniejszyła się w porównaniu z ub. r. liczba uczniów. O tę kwotę będą musieli wzrosnąć nakłady na oświatę z budżetu gminy.

Dotacje powinny wynieść ok. 8 mln zł. Z tej sumy ponad 6 mln 810 tys. zł to dotacja na pomoc społeczną, m.in. na Środowiskowy Dom Samopomocy, zasiłki rodzinne, świadczenia opiekuńcze, zaliczki alimentacyjne, zasiłki stałe, składki na ubezpieczenia zdrowotne.

Po stronie dochodowej ok. 11 mln zł to dochody majątkowe, które stanowią głównie pieniądze pozyskane przez gminę z zewnątrz.

c.d. na s.8

RAJSKIE

Przerwana pętla bieszczadzka

Małą pętlą bieszczadzką od późnej wiosny do późnej jesieni nie będzie można przejechać. Powodem tego będzie wyłączenie z ruchu jej odcinka, wynikające z remontu mostu przez San w Rajskim.

str. 2

BIESZCZADY

Dwóch czerwonych nie było

W siedzibie Nadleśnictwa Ustrzyki D. odbyła się ocena prawidłowości odstrzałów jeleni-byków. Oceniano trofea z kół łowieckich „Jarząbek”, „Rys” i „Żbik” w Ustrzykach D., „Ponowa” i „Rys” w Lesku, „Jeleń” w Wolkowyci, „Żbik” w Uhercach Mineralnych, „Gawra” w Lutowiskach, „Jarząbek” w Baligródzie i „Basior” w Krakowie.

str. 3

POLANA

Wypadek nietrzeźwych nastolatków

Późnym wieczorem 4 marca w Polanie kierujący fiatem 126 p stracił panowanie nad pojazdem, wjechał do rowu, doprowadzając do przewrócenia się pojazdu. Policjanci z wysłanego na miejsce patrolu zastali leżącego w rowie fiata 126 p. W „maluchu” nie było nikogo.

str. 4

JABŁONKI

Między Łubnem a Kołonicami

Dotychczasowe opisy zasadki na 4 grupę manewrową WOP lokalizują ją w różnych miejscach na drodze Cisna - Baligród. Jak wynika z wywiadu z kpt. Ryszardem Polańskim oraz ze wspomnień Zdzisława Duplaka - syna komendanta, miejsce zasadki znajdowało się między Łubnem a Kołonicami, tam gdzie potok Jabłonka przepływa...

str. 10

KRYNICA

Brazowa niespodzianka

Przed wyjazdem alpejskych z Ustrzyckiego Klubu Narciarskiego „Laworta” na XVII Ogólnopolską Olimpiadę Młodzieży w Sportach Zimowych „Małopolska 2011” nie liczone na medal.

str. 13

Restauracja z kawiarnią „U Dziusi”
Rynek 6, Ustrzyki Dolne (w budynku Nadleśnictwa)
Zapraszamy 9⁰⁰ - 18⁰⁰

domowa kuchnia
 kawiarnia
 przyjęcia okolicznościowe

Zapraszamy na obiady abonamentowe tel. 725 416 507

“PROFIL”
Sanok, ul. Okulickiego 8
tel. 46 320 09

PRODUKCJA METALOWA

**OGRODZENIA
BRAMY
BALUSTRADY**

Projektowanie i kompleksowe wykonawstwo ogrodzeń

NIERUCHOMOŚCI

KWAŚNIAK.net

ZAPRASZAMY

Lesko, ul. Śliżyńskiego 1 (koło parku), 0 501 393 733
Rzeszów, 3-Maja 14, Grunwaldzka 42, tel. 017 8538008, 0500040224

CERTYFIKOWANI DORADCY RYNKU NIERUCHOMOŚCI
ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE
WYCENA, KREDYTY

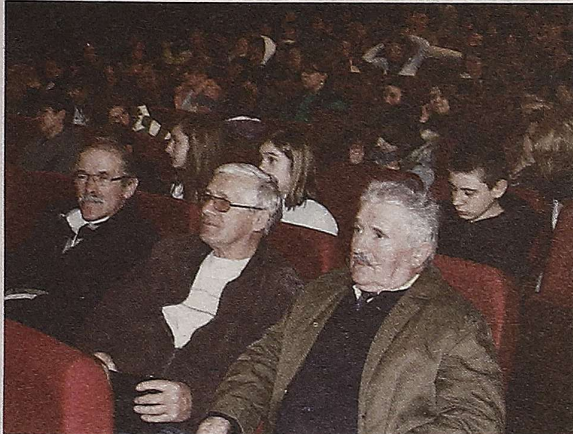
Podkarpacki Bank Nieruchomości

KOMPUTEROWE BADANIE SAMOCHODÓW I ELEKTROMECHANIKA
Zadwórze 4, 38-700 Ustrzyki D. (8 km w kierunku Ustrzyki G.)
0 508 153 375 0 508 153 376

„Chłopi 81” – zapis wydarzeń sprzed 30 lat

TO TUTAJ SIĘ ZACZEŁO

W Ustrzyckim Domu Kultury 15 marca pokazany został film dokumentalny „Chłopi 81”. Przedstawiono w nim ciąg wydarzeń, który zaczął się okupacją przez rolników ustrzyckiego urzędu miasta i gminy, a zakończył rejestracją przez Sąd Wojewódzki w Warszawie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność”.



Wśród widzów, oglądających „Chłopów 81”, byli także uczestnicy zdarzeń sprzed 30 lat
Fot. T. Szewczyk

Film powstał w Wytwórni Filmów Dokumentalnych w Warszawie. Został zrealizowany przez Andrzeja Piekutowskiego, który wykorzystał materiały nagrane przez Bronisława Baranieckiego w latach 1980-81 w Ustrzykach D., Rzeszowie i Warszawie.

Ustrzyki D. odegrały bardzo ważną rolę w odzyskiwaniu podmiotowości przez mieszkańców wsi – mówi Tomasz Bereza z Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie. – To tutaj się zaczęło, bo właśnie tu chłopcy po raz pierwszy po 1956 r. otwarcie wystąpili przeciw władzy. Podłożem ich protestu – oprócz spraw ogólnopolskich – były sprawy lokalne.

Bieszczadzcy rolnicy w kwietniu 1978 r. napisali petycję do Edwarda Gierka, aby płacić im odszkodowania za szkody wyrządzone przez zwierzyne albo za odszkodowaniami przenieść ich na inne tereny. W listopadzie 1978 r. powstał wspierany przez KOR komitet, który miał bronić chłopskich interesów. Jesienią 1980 r. w związku z protestami robotniczymi i tworzeniem NSZZ „Solidarność” powstaje „Solidarność Wiejska”, ale władze nie chcą jej zalegalizować. W tej sytuacji 29 grudnia 1980 r. rolnicy rozpoczynają strajk okupacyjny, zajmując salę konferencyjną Urzędu Miasta i Gminy w Ustrzykach D.

Przebieg strajku ustrzyckiego stanowi więcej niż połowę dwugodzinnego dokumentu. Są w nim sceny formułowania postulatów, przybywania delegacji chłopskich z innych regionów kraju, drukowania komunikatów na powielaczu, zakończone fiaskiem rozmowy z delegacją rządową pod przewodnictwem ówczesnego wiceministra rolnictwa Andrzeja Kacały, msza święta odprawiona w urzędzie, pacyfikacja strajku przez milicję pod pretekstem pojawienia się zagrożenia epidemiologicznego, przeniesienie się strajkujących do siedziby MKZ „Solidarność” w kamienicy przy ustrzyckim rynku, przybycie Lecha Wałęsy i jego uniemożliwiona przez SB próba dostania się do Artamowa...

Trwający ponad 50 dni strajk bieszczadzkich rolników zakończył się podpisaniem w Ustrzykach D. w nocy z 18 na 19 lutego 1981 r. porozumienia. Podpisane następnego dnia porozumienie w Rzeszowie stanowiło finał ogólnopolskiego strajku chłopskiego.

Porozumienia ustrzycko-rzeszowskie umożliwiły legalizację związku zawodowego rolników indywidualnych. Werdykt Sądu Wojewódzkiego w Warszawie, w którego wyniku NSZZ RI „Solidarność” zostaje zarejestrowana, stanowi końcową scenę filmu.

To budujące, że po filmie młodzież, stanowiąca zdecydowaną większość widzów, zaczęła bić brawo. Na pewno dla niej była to ważna lekcja historii. Dla Jerzego Jankowskiego, Stanisława Krupy i Michała Pałasza, obecnych na projekcji uczestników ustrzyckiego strajku, „Chłopi 81” to był obraz z ich życia.
T. Szewczyk

Na czas remontu mostu na Sanie w Rajskim będzie...

Przerwana pętla bieszczadzka

Małą pętlą bieszczadzką od późnej wiosny do późnej jesieni nie będzie można przejechać. Powodem tego będzie wyłączenie z ruchu jej odcinka, wynikające z remontu mostu przez San w Rajskim.

W tej chwili trwają przymiarki do tego, żeby remont tego mostu ruszył. Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Rzeszowie 7 marca ogłosił przetarg na to zadanie. Otwarcie ofert ma nastąpić 28 marca.

Jest już gotowa pełna dokumentacja. Został ogłoszony przetarg na wykonawstwo robót. Czekamy na jego wyniki. Po rozstrzygnięciu przetargu będzie można zabierać się do roboty – potwierdza kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Ustrzykach D. Andrzej Bechta.

Obecnie na tym moście, który znajduje się w ciągu drogi wojewódzkiej Hoczew-Czarna, obowiązuje ograniczenie nośności całkowitej do 10 ton i prędkości do 30 km/godz. W ubiegłym roku w moście pojawiła się spora dziura. Została załatwana, ale tylko prowizorycznie. Aby nie doszło do jakiegos niebezpieczeństwa, jedną stronę mostu wyłączono całkowicie z użytku i wprowadzono ruch wahadłowy.

Najprawdopodobniej remont mostu w Rajskim będzie najdroższą inwestycją prowadzoną w tym roku na drogach wojewódzkich w Bieszczadach. Szacuje się, że trzeba będzie nań wydać nawet ok. 10 mln zł. Jednak ile będzie to rzeczywiście kosztować, okaże się dopiero po zakończeniu przetargu.

Koszty te byłyby jeszcze wyższe, gdyby okazało się, że wszystkie elementy tego – jak mówią drogowcy – obiektu mostowego są w złym stanie technicznym. Na szczęście ekspertyzy wykazały, że przyczółki i filary mostu nie wymagają wymiany i mogą być nadal wykorzystywane.

Natomiast trzeba będzie zrobić nowe oczepy. Wykonana zostanie również całkowicie nowa płyta mostu z nową nawierzchnią. Po remoncie most będzie szerszy, gdyż – oprócz jezdni – mają się na nim zmieścić tzw. kapy chodnikowe. Na całej długości mostu zostaną także zamontowane nowe barieroporcze mostowe.



Most w Rajskim

Fot. M. R.

W chwili wejścia wykonawcy na teren budowy mostu i dojazdu do mostu zostaną wyłączone z ruchu aż do zakończenia robót – dodaje A. Bechta. – Mała pętla bieszczadzka będzie w tym miejscu przez kawałek wiosny, całe lato i sporą część jesieni nieprzejezdna.

Remont ma być zakończony do 28 października b.r.

T. S.



Inicjatorzy i organizatorzy różnorodnych przedsięwzięć pamiętają o „GB” i zapraszają jej przedstawicieli do udziału w przygotowywanych przez siebie imprezach i działaniach.

W ostatnim czasie zaprosili nas m. in.:

- Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna im. prof. E. Wanieka w Ustrzykach D. do sali kulturalno-oświatowej PiMBP na otwarcie wystawy „Do Niepodległej”;

- organizatorzy OKI „Intersieć” do Rudzkiego Inkubatora Przedsiębiorczości w Rudzie Śląskiej na finał VIII Ogólnopolskiego Konkursu Informacyjnego „Intersieć 2010/2011”;

- Nadleśnictwo Ustrzyki D. z Kólami Łowieckimi „Ryś” w Ustrzykach D., „Jeleń” w Wołkowie, „Jarząbek” w Ustrzykach D., „Żbik” w Ustrzykach D. i „Gawra” w Lutowiskach do sali konferencyjnej Nadleśnictwa Ustrzyki D. na otwarcie wystawy trofeów myśliwskich z sezonu łowieckiego 2010-2011;

- Burmistrz Ustrzyki D. i Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie do Ustrzyckiego Domu Kultury na obchody 30 rocznicy podpisania porozumień ustrzycko-rzeszowskich, połączone z projekcją filmu dokumentalnego „Chłopi 81”;

- Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego na uroczyste otwarcie odrestaurowanej synagogi na Starym Mieście w Zamościu;

- Przewodniczący Rady Powiatu Bieszczadzkiego do sali narad Starostwa Powiatowego w Ustrzykach D. na obrady V sesji Rady Powiatu Bieszczadzkiego;

- Centrum Targowe FairExpo Sp. z o.o. do Katowic na XVII Międzynarodowe Targi Turystyki, Sprzętu Turystycznego, Żeglarskiego i Sportowego „Glob 2011”;

- Podkarpacka Izba Gospodarcza w Krośnie do siedziby Bieszczadzkiej Agencji Rozwoju Regionalnego w Ustrzykach D. na seminarium informacyjno-promocyjne „Odpowiedzialne Podkarpacie”;

- Gmina Ustrzyki D. i Ustrzycki Dom Kultury do UDK na koncert z okazji Dnia Kobiet „Tylko mnie kochaj”;

- dyrekcja, nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół Publicznych nr 2 – Narciarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach D. do Ustrzyckiego Domu Kultury na uroczystość z okazji Święta Patrona Szkoły;

- Marszałek Województwa Podkarpackiego do siedziby Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie na III Galę Sportu Młodzieżowego.

Zawsze chcemy z zaproszeń skorzystać. Nie zawsze możemy. Wszystkim ich nadawcom dziękujemy za pamięć.

Składamy wyrazy głębokiego współczucia
radnemu Rady Miejskiej
w Ustrzykach Dolnych
Ryszardowi Długiemu
z powodu śmierci

BRATA

- burmistrz ustrzycki Henryk Sutuja
i radni Rady Miejskiej w Ustrzykach Dolnych

Panu Tomaszowi Bielówce
- przewodniczącemu Rady Gminy w Czarnej -
wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

MAMY

składają
radni Rady Gminy w Czarnej
oraz wójt i pracownicy Urzędu Gminy

Drogiej Koleżance
Ludmile Długiej
wyrazy głębokiego współczucia po śmierci

MĘŻA

składają
zarząd i pracownicy
Biura Podróży Grupa „Eko-Karpaty”

Serdeczne podziękowania wszystkim,
którzy uczestniczyli w ostatniej drodze
naszego kochanego
Syna, Męża, Brata, Tatusia i Dziadzia
śp. JANA DŁUGIEGO

składają
rodzina

Łatwiej przez Stebnik i przez Stańkową

Powiat bieszczadzki pozyskał z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji pieniądze na remont dwóch dróg powiatowych, które w ubiegłym roku zostały uszkodzone wskutek powodzi. Ich naprawianie rozpocznie się na wiosnę i będzie kosztować 1 milion złotych.



Przejazd drogą z Krościenka do Bandrowa to bardzo wymagający test wytrzymałości dla samochodów
Fot. T. Szewczyk

W ub. r. oberwanie chmury spowodowało powódź w Krościenku. W jej wyniku doszło do uszkodzeń drogi powiatowej Krościenko - Stebnik - Bandrów. Szkody zostały oszacowane na ok. 277 tys. zł. W tym roku przeprowadzony zostanie remont tej drogi za taką właśnie kwotę.

- Na ten cel otrzymaliśmy promesę od Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z funduszy przeznaczonych na likwidację skutków klęsk żywiołowych w 2010 r. - informuje starosta bieszczadzki Krzysztof Gąsior. - Promesa opiewa na 1 mln zł.

Pozostała część pozyskanych od MSWiA pieniędzy - ok. 722 tys. zł - przeznaczono na remont drogi powiatowej Rakowa - Stańkowa - Ropienka. Ta droga, która już wcześniej była w kiepskim stanie, również ucierpiała wskutek ubiegłorocznej powodzi.

- W tej chwili jesteśmy na etapie przygotowywania dokumentacji przetargowej - dodaje K. Gąsior. - Liczymy na to, że do końca kwietnia uda nam się uporządkować przetargiem i wyłonić wykonawców. Chcemy, aby roboty na obu drogach zaczęły się w maju.

h. t.

Mniej pieniędzy na staże dla bezrobotnych

Powiatowy Urząd Pracy w Ustrzykach D. przyjmuje wnioski na organizację staży dla bezrobotnych. Niestety, pieniędzy na ten cel jest o wiele mniej niż w ubiegłym roku.

- Rzeczywiście jest ograniczona ilość pieniędzy i w związku z tym musi być ograniczona liczba organizowanych staży - stwierdza dyrektorka Powiatowego Urzędu Pracy w Ustrzykach D. Joanna Szczepaniak. - W tamtym roku mieliśmy na staże środki z Funduszu Pracy oraz z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. W tym roku są pieniądze tylko z tego drugiego źródła.

Z EFS-u ustrzycki PUP otrzymał 879 tys. zł. Ale z tej kwoty 555 tys. zł przeznaczono na uruchomienie przez bezrobotnych działalności gospodarczej (wystarczy to na 37 dotacji). Na staże dla bezrobotnych pozostają zatem 324 tys. zł. Pozwoli to na sfinansowanie 70 staży.

Z organizowanych przez ustrzycki PUP staży mogą korzystać jedynie mieszkańcy powiatu bieszczadzkiego. Założony w projekcie okres staży wynosi 4 miesiące.

O staż mogą się ubiegać osoby bezrobotne, które do tej pory nie brały udziału w tym projekcie i które od 2009 r. nie korzystały z form aktywizacji zawodowej. Największe szanse na staż mają bezrobotni do 25 roku życia lub powyżej 50 lat życia, absolwenci szkół wyższych, którzy nie ukończyli 27 lat i od ukończenia przez nich uczelni (daty uzyskania dyplomu) nie minęło więcej niż 12 miesięcy, a także bezrobotni niepełnosprawni. Preferowane są również osoby długotrwale bezrobotne, to znaczy takie, które w ciągu ostatnich dwóch lat znajdują się w ewidencji bezrobotnych łącznie przez ponad 12 miesięcy.

Stażycy mogą trafić jedynie do pracodawców z powiatu bieszczadzkiego (wcześniej mogli to być także pracodawcy z innych regionów). Nowym warunkiem dla pracodawców jest to, że po zakończeniu staży muszą oni zagwarantować zatrudnienie stażysty na umowę o pracę lub umowę zlecenia przez co najmniej miesiąc.

- Jeśli pozyskamy dodatkowe pieniądze z rezerwy Ministerstwa Pracy i Polityki społecznej, to może uda nam się zorganizować staże na innych zasadach - dodaje szefowa ustrzyckiego PUP-u.

T. S.

Bieszczadzcy myśliwi podsumowali sezon łowiecki

Dwóch czerwonych nie było

W siedzibie Nadleśnictwa Ustrzyki D. 13 marca odbyła się ocena prawidłowości odstrzałów jeleni-byków w tegorocznym sezonie przez myśliwych z okręgu bieszczadzkiego. Ocenie poddano trofea pozyskane przez myśliwych z kół łowieckich „Jarząbek”, „Rys” i „Żbik” w Ustrzykach D., „Ponowa” i „Rys” w Lesku, „Jeleń” w Wołkowyi, „Żbik” w Uhercach Mineralnych, „Gawra” w Lutowiskach, „Jarząbek” w Baligrodzie i „Basior” w Krakowie, które dzierżawi w Bieszczadach obwód łowiecki. Organizatorem oceny było KŁ „Rys” z Ustrzyk D.

Zadaniem komisji dokonującej oceny jest określenie, czy trofea, w tym przypadku poroża samców jeleni (w gwarze myśliwskiej zwane wieńcami), pozyskano zgodnie z zasadami selekcji samców zwierzyny powoj. Za prawidłowy odstrzał przyznawane są punkty zielone. W przypadku stwierdzenia niezgodności z tymi zasadami przyznaje się punkty „negatywne”: czerwone (za odstrzał zwierzęcia, które nie osiągnęło jeszcze wieku dojrzałego, a poroże świadczy o jego dobrej kondycji i właściwym przebiegu rozwoju), niebieskie (za odstrzał w niewłaściwej klasie wiekowej) lub żółte (za nieprawidłowe spreparowanie trofeum). Jeden punkt „negatywny” traktowany jest jako ostrzeżenie, natomiast dwa skutkują zawieszeniem prawa do polowania na określony czas.

Komisję oceniającą prawidłowość odstrzałów stanowili: Tadeusz Zajac (przewodniczący), Ludwik Puszczatowski (towczy KŁ „Jarząbek” w Ustrzykach D.), Henryk Świetlicki, Kazimierz Nózka (przedstawiciel RDLP w Krośnie).

O dużej dbałości myśliwych o prawidłowy rozwój populacji jelenia w bieszczadzkich lasach



Fot. M. Podkalicki

świadczy fakt, że żadne z trofeów nie zostało ocenione na dwa czerwone punkty, ale sześć z nich dostało po jednym takim punkcie.

Wyjątkowo okazało trofea, pochodzące od byków dojrzałego wieku, podlegają wycenie medalowej wg międzynarodowych kryteriów CIC. Wyceny medalowej poroży dokonywali: Stefan Sochacki (przewodniczący komisji) i Ireneusz Hołodniak (sekretarz Okręgowej Rady Łowieckiej).

Komisja wyceny wyróżniła srebrnymi medalami wieńce zdobyte przez Bolesława Lenkiewicza z KŁ „Gawra” w Lutowiskach, Antoniego Jedzurę z KŁ „Jarząbek” w Ustrzykach D., Zbigniewa Kazimierczaka z KŁ „Rys” w Ustrzykach D. i Romana Paślawskiego z KŁ „Basior” w Krakowie. Na brązowe medale zasłużyły trofea Piotra Wojdyły, Zbigniewa Motyki i Janusza Kosobuckiego z KŁ „Jarząbek” w Ustrzykach D., Stanisława Krączkowskiego z KŁ „Rys” w Ustrzykach D., Andrzeja Gudza

i Ryszarda Płucienniczaka z KŁ „Gawra” w Lutowiskach oraz Zbigniewa Łosia z KŁ „Jeleń” w Wołkowyi.

W sali konferencyjnej Nadleśnictwa Ustrzyki D. zorganizowano tygodniową wystawę trofeów myśliwskich, połączoną z pokazami fotografii i filmów o tematyce przyrodniczo-łowieckiej oraz ekspozycją prezentujących bieszczadzką faunę. Uświadamia ona, jak dużo pracy wkładają myśliwi w prawidłowe zagospodarowanie obwodów łowieckich, i udowadnia, że polowanie jest tylko jednym z wielu aspektów łowiectwa.

Zorganizowanie wystawy nie byłoby możliwe bez zaangażowania nadleśniczego Nadleśnictwa Ustrzyki D. Romana Jurka i pozostałych pracowników nadleśnictwa. Przy tej sposobności należy podkreślić, że współpraca nadleśnictw z kołami łowieckimi układa się wzorowo.

Marek Podkalicki
- KŁ „Jarząbek” Ustrzyki D.

PBSBank
Podkarpacki Bank Spółdzielczy

Weź teraz kredyt gotówkowy
nawet na 96 małych rat,
żeby każda była łatwiejsza do spłaty

Mniejszy orzech do zgryzienia!

- kwota kredytu do 80.000 zł
- spłata w równych lub malejących ratach
- czytelne, przejrzyste zasady bez ukrytych opłat



KRONIKA POLICYJNA

* Patrol drogowki z leskiej KPP 1 marca w Woli Matiaszowej zatrzymał do kontroli forda fiestę, prowadzonego przez Artura B. W wydychanym przez niego powietrzu stwierdzono 1,28 promila alkoholu.

* Mieszkanca Łukawicy 1 marca zwróciła się do policji o interwencję wobec pijanego i agresywnego syna, który nie chciał jej wpuścić do mieszkania. Już po przybyciu policjantów syn groził matce, że ją pobije i spali dom. Nietrzeźwy mężczyzna został przez policjantów przewieziony do Policijnego Dozoru Osób Zatrzymanych w Sanoku. Później jego matka powiadomiła policję, że syn zniszczył wyposażenie mieszkania wartości 500 zł. Sąd Rejonowy w Lesku orzekł 3 marca wobec niego tymczasowe aresztowanie na 3 miesiące.

* Patrol ruchu drogowego z leskiej KPP 2 marca w Hoczwi natknął się na drodze na uszkodzonego poloneza, który uderzył w barierę energochłonną. Ponieważ auto blokowało pas ruchu, wezwano pomoc drogową, która je odholowała. Samochód stanowi własność mieszkańca Manasterca.

* Policja została powiadomiona 2 marca przez mieszkańca Baligrodu, że na aukcji internetowej w portalu „Allegro” zakupił gietarkę i - pomimo iż na konto sprzedającego wpłacił 430 zł - towaru nie otrzymał.

* Mieszkanca Kołonic 3 marca zgłosiła policji, że mieszkaniec tej samej wioski grozi, że ją przejedzie samochodem.

* W Ustjanowej 3 marca jadący motocyklem stracił panowanie nad pojazdem i wyrzucił się na jezdnię. Podczas wykonywania czynności na miejscu kolizji policjanci stwierdzili, że motocyklista Mariusz M. jest nietrzeźwy. Badanie alkomatem wykazało, że ma 2,35 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

* Jeden z uczniów mieszkających w bursie szkolnej w Lesku powiadomił 3 marca miejscową KPP, że ktoś z jego pokoju ukradł mu i-poda.

* Wieczorem 4 marca w Glinnem mieszkaniec tej wioski, jadąc drogą krajową samochodem, uderzył w zając, który nagle wbiegł na jezdnię.

* Późnym wieczorem 4 marca mieszkaniec Jabłonka powiadomił policję, że zauważył, jak do komórki przy bloku wielorodzinnym weszło dwóch znanych mu mężczyzn i zabrało z niej na szkodę zgłaszającego znacznik i głośnik. Jednemu z mężczyzn postawiono zarzut dokonania kradzieży.

* W Uhercach Mineralnych 5 marca jadący omler Szymon K. nie zachował bezpiecznego odstępstwa między pojazdami i najechał na tył volkwagena golf, prowadzonego przez Marka P., a następnie uderzył w barierę energochłonną.

* Patrol ruchu drogowego z leskiej KPP 5 marca w Myszkuwie zatrzymał do kontroli jadącego omler vectra Henryka R. W wydychanym przez niego powietrzu było 0,48 promila alkoholu.

* Mieszkaniec Ustrzyk D. 5 marca zawiadomił miejscową KPP o włamaniu do samochodu ciężarowego, zaparkowanego na parkingu przy stacji paliw „Orlen”. Złodziej zerwał

klódkę zabezpieczającą wlew paliwa i ukradł 170 l oleju napędowego wartości ok. 830 zł.

* W Jabłonkach 5 marca policjanci z leskiej drogowki zatrzymali do kontroli nissana, którym kierowała Joanna D. W wydychanym przez nią powietrzu znajdowało się 1,3 promila alkoholu.

* Mieszkaniec Jankowic 6 marca ok. godz. 1.00 w nocy zgłosił, że podczas imprezy w jednym z leskich lokali został pobity przez znanego mu mieszkańca Leska, który bez powodu uderzył go w twarz.

* Kierowniczka ośrodka wypoczynkowego w Bystrem 6 marca zawiadomiła policję, że na szkodę jednego z gości ktoś ukradł kurtkę z portfelem i dokumentami.

* Mieszkaniec Hoszowa 6 marca zawiadomił ustrzycką KPP, że ktoś wybił szybę w domu należącym do mieszkańca Krakowa i po wejściu do mieszkania ukradł alkohol wartości 50 zł.

* W Brzegach D. 6 marca kierujący mitsubishi 37-letni mieszkaniec Katowic nie dostosował prędkości do warunków drogowych, w wyniku czego uderzył w tył subaru, kierowanego przez mieszkańca Tarnobrzega.

* Ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Lesku 7 marca jakiś złodziej ukradł telewizor „Philips” wartości 2000 zł.

* Pod sklepem w Kalnicy 7 marca pobiło się dwóch mieszkańców tej wioski. Jeden z nich wskutek upadku podczas bójki doznał urazu. Jednak odmówił przyjęcia pomocy medycznej, a policjantom oświadczył, że nie ma żadnych pretensji do kolegi, z którym sprzeczka zakończyła się rękoczynami.

* Mieszkaniec Ustrzyk D. 7 marca zawiadomił miejscową KPP o tym, że kiedy 4 marca był w lokalu „La-worta” przy wyciągu narciarskim w Brzegach D., ktoś ukradł mu telefon komórkowy „HTC Wild Fire” wartości 650 zł.

* W Lesku 7 marca kierujący dawoo espero Kazimierz M. nie zachował należytej ostrożności podczas cofania i uszkodził volkwagena golf, prowadzonego przez Marcina S.

* Mieszkaniec Bóbrki 7 marca powiadomił policję, że urzędniczka jednej z instytucji w Lesku podrobiła jego podpis na dokumentach ubezpieczeniowych OC i auto-casco należących do niego opla.

* Na ul. 1 Maja w Ustrzykach D. 7 marca kierujący volvo 32-letni mieszkaniec gminy Ustrzyki D. nie zachował bezpiecznej odległości od pojazdu poprzedzającego i uderzył w jadące przed nim audi, prowadzone przez 29-letniego mieszkańca Komborni.

* Policjanci ruchu drogowego z ustrzyckiej KPP 7 marca w Ustjanowej zatrzymali do kontroli seat. Podczas kontroli ujawnili, że w wydychanym przez kierującego nim mężczyźnie znajduje się 0,44 promila alkoholu.

* Rano 8 marca w Średniej Wsi jadący renaultem clio i fordem mondeo nie zachowali należytej ostrożności, wskutek czego doszło do bocznego zderzenia obu aut.

* Mieszkanca Leska 8 marca zawiadomiła miejscową KPP, że z piwnicy bloku wielorodzinnego ktoś ukradł narzędzia wartości ok. 800 zł.

* Na pl. Konstytucji 3 Maja w Lesku w południe 8 marca doszło do kolizji volkwagena z cofającym fiatem. Kierowcy obu pojazdów zostali ukarani mandatami.

* Mieszkanca Uherzec Mineralnych 8 marca zawiadomiła policję o kradzieży na jej szkodę drewna czeresni wartości ok. 4000 zł.

* Późnym wieczorem 8 marca policjanci z leskiej KPP zatrzymali do kontroli jeepa, kierowanego przez Lucynę L. W wydychanym przez nią powietrzu było 0,91 promila alkoholu.

* Rano 9 marca w Olszanicy kierujący fordem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu volkwagensem, wskutek czego doszło do zderzenia.

* Mieszkanca Ustrzyk D. 9 marca zawiadomiła ustrzycką KPP, że do domu jej córki, która obecnie przebywa za granicą, włamał się jakiś złodziej i ukradł sprzęt RTV wartości 800 zł.

* Na ul. Jana Pawła II w Lesku 9 marca policjanci zatrzymali do kontroli nissana, którym kierował Janusz G. W wydychanym przez niego powietrzu było 0,48 promila alkoholu.

* Mieszkaniec Jankowic 10 marca zawiadomił leską KPP, że został uderzony przez mieszkańca Leska, w wyniku czego doznał obrażeń.

* Leska KPP 10 marca została powiadomiona przez jednego z mieszkańców Leska, że ktoś ukradł mu piłę motorową „Husqvarna” wartości ok. 1200 zł.

* Mieszkanca Ustrzyk D. 10 marca zawiadomiła policję, że ktoś ukradł dwie baterie z łazienek w pensjonacie „Baciówka”. Wartość skradzionego na szkodę firmy „Bać-Pol” mienia oszacowano na 400 zł.

* Na skrzyżowaniu ul. 29 Listopada z ul. Kolejową w Ustrzykach D. 10 marca kierujący audi obywatel Ukrainy nie dostosował się do sygnalizacji świetlnej, w wyniku czego wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do kolizji z fordem kierowanym przez mieszkańca Ustrzyk D.

* Sąd Rejonowy w Lesku 11 marca zastosował tymczasowe aresztowanie na 3 miesiące wobec mieszkańca powiatu leskiego, który podejrzewany jest o to, że w nocy z 9 na 10 marca usiłował doprowadzić do czynności seksualnych mieszkanca jednej z podleskich wiosek, grożąc jej pozbawieniem życia.

* Późnym wieczorem 11 marca mieszkaniec jednego z budynków przy ul. Berka Joselewicza w Lesku powiadomił miejscową KPP, że ktoś kamieniem wybił szybę w oknie jego mieszkania.

* Policjanci ruchu drogowego z leskiej KPP 12 marca w Strzebowskiach zatrzymali do kontroli jadącego motorowerem Miłozna S. W wydychanym przez motorowerzystę powietrzu stwierdzono 0,42 promila alkoholu.

* Mieszkaniec domu przy ul. Kmity w Lesku 12 marca zgłosił w leskiej KPP, że jakiś złodziej ukradł mu dwa króliki wartości 80 zł.

* W Smereku 12 marca policjanci z leskiej drogowki zatrzymali do kontroli jadącego rowerem Radosława W. W wydychanym przez niego powietrzu było 0,33 promila alkoholu.

* Właściciel jednego z lokali w Lesku 12 marca powiadomił miejscową KPP, że jeden z uczestników dyskoteki rzucił krzesłem, które przeleciało go głową jednej z uczestniczek imprezy. Ochroniarze wyprowadzili awanturnika z lokalu.

* Mieszkaniec Przemysła 13 marca zgłosił policji, że ktoś wybił szybę i uszkodził ramę okienną w domku letniskowym w Wolkowicy.

* Wieczorem 13 marca mieszkanca Leska, uczestnicząca w ognisku przy ul. Łaziennej, powiadomiła policję, że grupa nieletnich pobiła jej narzęczono. Poszkodowana z obrażeniami głowy trafiła do miejscowego szpitala.

* Późnym wieczorem 13 marca w Smereku policjanci z leskiej KPP zatrzymali do kontroli rowerzystę. W wydychanym przez niego powietrzu

stwierdzono 1,95 promila alkoholu.

* Rano 14 marca do leskiej KPP zadzwoniła kobieta z Cisnej, zawiadamiając, że ktoś wybił szybę w drzwiach wejściowych do domu, wszedł do środka i ukradł wiertarkę i atrapę broni gazowej. Wg zgłaszającej wartość strat wynosi 570 zł.

* Patrol drogowki z ustrzyckiej KPP 14 marca w Krościenku zatrzymał do kontroli jadącego rowerem czterdziestocetrolatka. W wydychanym przez rowerzystę powietrzu stwierdzono 1,6 promila alkoholu.

Łupy na torach

W nocy z 4 na 5 marca złodziej włamał się do stacji paliw w Cisnej. O włamaniu i kradzieży policja została powiadomiona rano 5 marca przez pracownika stacji.



Złodziej, oddalając się z miejsca kradzieży, pogubił łupy Fot. KPP Lesko

Złodziej w piątkową noc wybił klejoną szybę zespoloną w drzwiach stacji paliw w Cisnej, wszedł do środka i ukradł papierosa, piwo i butelkę whisky.

Po skoku – jak podczas penetracji terenu ustalili policjanci – złodziej zmierzał w kierunku wioski, idąc torowiskiem kolejki wąskotorowej. Nie było to trudne do ustalenia, ponieważ pośrodku torowiska policjanci na odcinku długości kilkudziesięciu metrów znaleźli pogubione przez sprawcę kradzieży złodziejskie łupy.

Pracownik stacji, który ujawnił włamanie, wstępnie oszacował straty na 300 zł. Obecnie policja prowadzi czynności wyjaśniające, których celem jest ustalenie tożsamości złodzieja.

h. t.

Wypadek nietrzeźwych nastolatków

Późnym wieczorem w piątek 4 marca w Polanie kierujący fiatem 126 p stracił panowanie nad pojazdem, wjechał do rowu, doprowadzając do przewrócenia się pojazdu.



Fot. KPP UD

Dyżurny KPP w Ustrzykach D. ok. godz. 23.00 został powiadomiony o wypadku w Polanie. Policjanci z wysłanego na miejsce patrolu zastali leżącego w rowie fiata 126 p. W „maluchu” nie było już nikogo.

Karetka pogotowia zabrała do szpitala dwóch uczestników tego wypadku – młody Dorota Głazowska-Krzywdzik z ustrzyckiej KPP. Jednak ze zgłoszenia wynikało, że w samochodzie jechały trzy osoby. Przeszukano pobliski teren. W wyniku przeprowadzonych czynności policjanci ustalili i zatrzymali w miejscu zamieszkania 19-latkę, która kierowała fiatem.

Okazało się, że młodzieńcem był pijany. Alkomat wykazał u niego 1,34 promila alkoholu. Ponadto nie miał on uprawnień do prowadzenia pojazdów.

Kierującemu maluchem dziewiętnastolatki postawiono zarzut prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości. Za ten czyn grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności. Na długo też musi zapomnieć o zdawaniu egzaminu na prawo jazdy – dodaje D. Głazowska-Krzywdzik.

Ranni w wypadku pasażerowie fiata także byli pod wpływem alkoholu. W organizmie 19-letniego pasażera, który doznał ogólnych potęczeń, alkomat wykazał ok. 1 promila alkoholu. Od 17-letniego pasażera, którego obrażenia nie pozwoliły na użycie alkomatu, pobrano krew do badań.

h. t.

Zderzenie na skrzyżowaniu

W niedzielę 13 marca na skrzyżowaniu ul. 29 Listopada i ul. Fabrycznej w Ustrzykach D. w wyniku zderzenia motocykla z samochodem ranny został motocyklista.



Fot. T. Szawczyk

Do wypadku doszło kilka minut po godz. 14. Z relacji świadków wynika, że motocyklista jechał yamachą od strony ustrzyckiego rynku w kierunku Krościenka. Natomiast audi A4 nadjechało od strony Krościenka i skręcało z ul. 29 Listopada w ul. Fabryczną. Skręcający samochód uderzył w jadący prosto motocykl. Po zderzeniu kierujący motocyklem Piotr R. przeleciał nad maską auta i upadł po jego drugiej stronie.

Na miejsce bardzo szybko nadjechała karetka pogotowia i przewiozła rannego motocyklistę do szpitala w Ustrzykach D. Oprócz potłuczeń i otarć naskórka doznał on skomplikowanego złamania nogi.

Miejsce wypadku zabezpieczyli strażacy z ustrzyckiej KP PSP i policjanci z miejscowej KPP. Przez godzinę policjanci przeprowadzali pomiary, sporządzali opisowo-fotograficzną dokumen-

tację oraz kierowali ruchem na skrzyżowaniu. Później strażacy uporządkowali miejsce zdarzenia.

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierujący audi Daniel R. na skrzyżowaniu nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu motocyklem, w wyniku czego doszło do zderzenia pojazdów. Obaj kierujący byli trzeźwi. Obecnie policjanci prowadzą dalsze czynności wyjaśniające w tej sprawie.

a. z.

Złodziej z wyższej półki

Któs włamał się do pomieszczeń likwidowanego sklepu spożywczego przy ul. Kolejowej w Ustrzykach D. To nie był byle jaki złodziej. Nie brał tego, co się nawinęło pod rękę, lecz tylko alkohole i to te z najwyższych półek.



Wśród wybranych alkoholi było też czerwone wino wytrawne „Gran Bosque”

Fot. KPP UD

Do włamania doszło w nocy z 4 na 5 marca. W sobotę 5 marca właściciel budynku zawiadomił

policję o włamaniu do marketu. Sklep był w likwidacji. Większość towaru została już wywieziona. Trwało porządkowanie pomieszczeń. W jednym z nich był jeszcze alkohol. W pomieszczeniu biurowym natomiast znajdował się sprzęt komputerowy

Ustrzyk D. Mężczyzna został zatrzymany, kiedy ze znajomymi degustował skradzione napoje.

Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut dokonania włamania i kradzieży. Grozi mu za to kara pozbawienia wolności do 5 lat.

h. t.

Przyniesź piątkę, bo...

Policjanci wydziału kryminalnego z ustrzyckiej KPP przesłuchali czternastolatka, który próbował dokonać wymuszenia rozbójniczego na swoim młodszym o rok koledze. Obecnie akta postępowania zostały skierowane do sądu rodzinnego.

Policjanci wyjaśniali okoliczności zdarzenia, do jakiego doszło 16 lutego w jednej ze szkół na terenie gminy Ustrzyki Dolne.

Czternastolatek, grożąc pobiciem młodszemu o rok koledze, kazał mu przynieść na drugi dzień 5 złotych – mówi Dorota Głazowska-Krzywdzik z ustrzyckiej KPP. Następnego dnia w czasie przerwy przyszedł po pieniądze, ale chłopiec ich nie miał.

O swoim problemie trzynastolatek powiadomił wychowawcę klasy, ten zaś poinformował dyrektora szkoły. W końcu sprawa trafiła na policję. Jej finał będzie miał miejsce w Sądzie Rodzinnym w Lesku.

h. t.

Z pałką po kasę

W Olszanczy pijany mężczyzna z czterema kolegami w odwodzie wtargnął do domu swojego znajomego, żądając pieniędzy. Wg napastnika olszanczanin był mu winien kasę za pracę za granicą.

Trzydziestosiemniolatek z Ustrzyk D. 7 marca postanowił na własną rękę odzyskać pieniądze, których – wg niego – nie wypłacono mu za pracę za granicą. Uważał, że powinien mu je zapłacić jego współpracownik z saksów, mieszkający w Olszanczy. Wziął ze sobą czterech kolegów, uzbroił się w drewnianą pałkę i wtargnął do jego domu, żądając pieniędzy.

Kiedy rodzina zaatakowanego wezwała policję, koledzy napastnika uciekli. On sam podczas szarpaniny z gospodarzem źle się poczuł. Interwenujący funkcjonariusze wezwali karetkę – informuje Katarzyna Antosz-Ulan z leskiej KPP.

Policjanci stwierdzili, że obaj mężczyźni byli pijani. Gospodarz miał powyżej promila alkoholu w organizmie, a jego agresywny znajomy – ponad półtora promila.

h. t.

Pożar w Jureczkowej

KP PSP w Ustrzykach D. 10 marca o godz. 11.50 powiadomiono o pożarze w Jureczkowej. Palili się budynek inwentarski. Natychmiast do Jureczkowej wysłano strażaków z ustrzyckiej jednostki ratowniczo-gaśniczej i jednostki OSP. Do zabezpieczenia miasta na ten czas wezwano OSP z Czarnej.

Kiedy dojechaliśmy na miejsce, budynek w całości był już w ogniu – mówi jeden z ustrzyckich strażaków. – Pożar objął oborę, garaż na samochód z samochodem w środku i garaż na ciągnik rolniczy z ciągnikiem w środku, skład drewna opałowego, pomieszczenie magazynowo-gospodarcze i strych. Kryty blaszą dach już się zawalił. Ogień rozprzestrzenił się bardzo szybko, bo na strychu składowano siano, a w budynku było sporo substancji ropopochodnych i opon samochodowych.

Na szczęście właścicielowi gospodarstwa z bratem udało się wyprowadzić zwierzęta z obory. Podczas ewakuacji mienia obaj doznali oparzeń. Strażacy udzielili im pomocy przedmedycznej. Później zajęli się nimi ratownicy medyczni z pogotowia ratunkowego. Konieczne było też udzielenie pomocy medycznej żonie i matce właściciela gospodarstwa, które wykazywały objawy zatrucia dymem.

Po odcięciu dopływu prądu podaliśmy na płonący budynek cztery prądy wody w natarciu i jeden w obronie na znajdujący się w niewielkiej odległości budynek drewniany – mówi oficer ustrzyckiej KP PSP.

Na miejscu były trzy samochody z KP PSP w Ustrzykach D. oraz OSP z Wojtkówki, Wojtkowej, Ropienki i Jureczkowej. W trwającej ponad 5 godzin akcji ratowniczo-gaśniczej brało udział 27 strażaków. Podczas działań jeden ze strażaków doznał obrażeń biodra.

Wg wstępnego szacunku spowodowane pożarem straty wynoszą ok. 150 tys. zł. Uratowano mienie za ok. 100 tys. zł. Przypuszczalną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej.

h. t.

Niech się wstydzi!

Jestem mieszkańcem Jureczkowej. Podczas wczorajszego (10.03.) pożaru budynku gospodarczego bardzo niemile się dziwiłem, jak zobaczyłem poczynania OSP Jureczkowa.

Kilka razy słyszałem od innych mieszkańców Jureczkowej, że ich OSP nie działała jak prawdziwa OSP. Podczas pożaru w marcu ub. r. ta OSP nie wyjechała do akcji na terenie jej wsi. Kilka lat temu podczas pożaru ich własnej świetlicy także nie wyjechała, a do miejsca pożaru mieli kilka metrów.

Wczoraj ta OSP wyjechała do akcji gaśniczej, ale nie brała w niej udziału! Stała z tyłu na drodze i po kilku minutach odjechała. Gdy ich kolega druh tracił dorobek życia, nie udzielił mu pomocy, nawet podczas rozbierania spalonej stodoły, a każdy strażak był na wagę złota. Czy ta OSP powinna istnieć? Chyba nie wie, jakie są jej cele.

Chciałbym podziękować OSP Ropienka, OSP Wojtkówka, OSP Wojtkowa i KP PSP Ustrzyki D. za pokazanie w czasie akcji ofiarności i odwagi. OSP Jureczkowa niech się wstydzi swoich poczynania!

Mieszkaniec Jureczkowej

„Trzeźwe poranki” nietrzeźwych pań

Policjanci 7 i 9 marca przeprowadzili na drogach powiatu bieszczadzkiego akcje „Trzeźwy poranek”. Ma ona na celu niedopuszczenie do jazdy po drogach nietrzeźwych kierowców.



Fot. KPP UD

W poniedziałek 7 marca akcja rozpoczęła się o godz. 4.00. Policjanci tego dnia skontrolowali i przebadali na zawartość alkoholu w organizmie 105 kierowców.

W Ustrzykach D. na ul. Rzecznej policjanci zatrzymali kierującą volkswagenem 47-letnią mieszkankę Ustrzyk D. Miała ona w wydychanym powietrzu prawie 2 promile alkoholu. Zatrzymano jej prawo jazdy.

Drugi „Trzeźwy poranek” zorganizowano we środę 9 marca. Tego dnia na terenie powiatu bieszczadzkiego policjanci przebadali pod kątem trzeźwości 141 osób kierujących pojazdami.

Tym razem policjanci również w Ustrzykach D. zatrzymali kierującą seatem 44-letnią mieszkankę gminy Ustrzyki D. Alkomat wykazał 1,26 promila alkoholu w wydychanym przez nią powietrzu. Jej także zatrzymano prawo jazdy.

h. t.

KGW powstało w Dniu Kobiet

W świetlicy wiejskiej w Jureczkowej 5 marca odbyła się uroczystość z okazji Dnia Kobiet. Poczęstunek wspólnymi siłami i z własnych funduszy przygotowali rada sołecka z sołtysem i uczestniczki spotkania.



Fot. L. Pasławska

Uroczystość przebiegała w miłej atmosferze przy dźwiękach wesołej muzyki. Uczestniczyły w niej panie z sołectwa Jureczkowa. Imprezę otworzył sołtyś, składając paniom życzenia.

Podczas spotkania sołtyś zaproponował utworzenie Koła Gospodyń

Wiejskich, co spotkało się z aprobatą kobiet. W skład zarządu KGW w Jureczkowej weszły: przewodnicząca Irena Zyglar, zastępczyni Elżbieta Jurcaba, skarbniczka Katarzyna Mazur. Komisja rewizyjną tworzą: Zofia Wójcik, Halina Żak i Janina Krzączkowska.

Spotkanie zostało zorganizowane dzięki zaangażowaniu radnego miejskiego Marceliego Kucy, sołtysa Piotra Mazura i członków rady sołeckiej: Stanisława Duła, Szymona Szewczyka, Luizy Paślawskiej, Marzeny Paślawskiej i Edyty Ingielewicz.

L. Paślawska

W Lutowiskach wybrano Miss Wsi

Uroczystość z okazji Dnia Kobiet odbyła się również w Zespole Szkół w Lutowiskach. Przyswiecały jej słowa „Kobieto, kobieto... Któż je zrozumie? Na pewno pojmie tylko ten, co kochać je umie”.



Kandydatek na miss nie brakowało

Fot. ZS Lutowiska

„Damską” akademię przygotowali Przemysław Nowak i Piotr Florek. Była ona pełna dowcipu i humoru. Zakończyła się odśpiewaniem „Sto lat” przy akompaniamencie akordeonu i innych instrumentów. W każdej klasie świętowano ten

dzień z zastosowaniem smakołyków i kwiatów.

Samorząd gimnazjalny zorganizował wybory „Miss Wsi 2011”. Rywalizacja była zacięta. Konkurencje wymagały od kandydatek na miss wykazania się inteligencją,

elokwencją, jak najlepszym zaprezentowaniem siebie i swoich waleń. Wybranka została nagrodzona „zestawem kosmetyków”, biżuterią i „zestawem pomocy kuchennych”. Warto było powalczyć.

Echa

„Na orbicie” w Krakowie

Przez dwa tygodnie w Galerii Autorskiej Rzeźby Wiesława Domańskiego przy ul. Św. Marka w Krakowie można było oglądać wystawę malarstwa i grafiki „Na orbicie” artystyastyka z Leska Waldemara Kordyaczego.



Otwarcie wystawy (od prawej: W. Kordyaczny, G. Domańska i S. Tabisz)

Waldemar Kordyaczny (rocznik 1959) mieszka i tworzy w Lesku. Jest absolwentem Wydziału Grafiki Warsztatowej ASP w Krakowie.

Dyplom na jej wydziale zamiejscowym w Katowicach uzyskał w 1987 r. z ilustracji książki i grafiki. Uprawia malarstwo, grafikę i rysu-

nek. Uczy w Niepublicznym Liceum Plastycznym „Talens” w Lesku. Ma na koncie wiele wystaw indywidualnych i zbiorowych, m.in. w Lesku, Sanoku, Krośnie, Iwoniczu Zdroju, Rzeszowie, Dębicy, Tarnowie, Przemyślu, Gorlicach, Puławach, Krakowie i Warszawie. Od lat jego prace można oglądać w leskiej synagodze na „Bieszczadzskich zadumaniach”.

Krakowski wernisaż odbył się 4 marca. Wystawę otworzył Grażyna Domańska i wieloletni dziekan Wydziału Grafiki ASP w Krakowie prof. Stanisław Tabisz. W wernisażu uczestniczyli artyści i krytycy sztuki, uczniowie szkół plastycznych i studenci uczelni artystycznych ze środowiska krakowskiego, a także przyjaciele W. Kordyaczego i sympatycy jego twórczości z Leska, Sanoka i Krosna.

Autor zebrał bardzo pozytywne opinie za wartości artystyczne grafik i całej wystawy, co nie jest łatwe w tak dużym i znaczącym na sztuce ośrodku kulturalnym jak Kraków.

h. t.

Kulig pierwsza klasa

Siedemnaścioro pierwszoklasistów ze Szkoły Podstawowej w Wojtkowej uczestniczyło w niezapomnianym kuligu. Pierwszaki wraz z opiekunami przejechały dwiema parami sań, ciągniętymi przez cztery gniade konie, z Artamowa do Paportnego i z powrotem.



Fot. M. Madej

- Dzieci z naszej szkoły już niejednokrotnie doświadczyły przyjaznych gestów ze strony prezesa Ośrodka Wypoczynkowego „Artamów” Piotra Korczaka, który zawsze chętnie gości je na terenie obiektu – mówi wychowawczyni kl. I Jadwiga Kruk. - Dla starszych uczniów organizowane są zwykle zjazdy na nartach, połączone z pieczeniem kiełbasy. W tym roku zaś młodsze dzieci uczestniczyły w kuligu, mając możliwość podziwiania zimowych pejzaży.

Po przejażdżce saniami dzieci z rodzicami zostały ugoszczone ciepłą herbatą, gorącą kiełbasą i ciastkami. Pierwszakami podczas kuligu – oprócz wychowawczyń – opiekowali się: Krzysztof Bieniasz, Zbyszek Wolniewicz, Marzena Madej, Barbara Gudalewicz, Wojciech Januszczak, Marzena i Arkadiusz Paślawscy, Agnieszka i Robert Janikowie.

K. J.

Świąteczne losowanie

W Ropience 6 marca odbyła się impreza dla mieszkanki całej wsi, zorganizowana przez miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich z zespołem „Ropieńczyce”.



Fot. KGW Ropienka

Członkinie KGW ugościły zaproszonych gości oraz wszystkich przybyłych na uroczystość. Radny miejski Robert Kociola złożył życzenia kobietom. Następnie zespół „Ropieńczyce” przedstawił część artystyczną. Wzięli w niej także udział uczniowie miejscowego gimnazjum.

Gospodarze przygotowali poczęstunek i wieczór taneczny, podczas którego panie otrzymały drobne upominki w postaci losów. Cała zabawa przebiegała w miłej, pełnej humoru i sympatycznej atmosferze.

KGW w Ropience

Tradycji stało się zadość

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Wojtkowej - jak co roku - pamiętali o ostatekach. Zapusty stały się okazją do dobrej zabawy.

Tuż przed Środą Popielcową uczniowie kl. VI zorganizowali dyskotekę na zakończenie karnawału. Zadbali o odpowiednią oprawę muzyczną i stół. Rzec by można, że płaśm nie było końca, bo uczestnicy walczyli o tytuł najlepszych tancerzy. Konkursy cieszyły się dużą popularnością. Zwycięzców nagrodzono maskotkami. Zgodnie z tradycją nie brakło słodkości, co było zastągą rodziców tej klasy.

Szóstoklasiści 8 marca nie zapomnieli o Dniu Kobiet. Wystawili dla społeczności szkolnej żartobliwe przedstawienie, traktujące o relacjach między chłopcami i dziewczynkami. W inscenizacji wykorzystano wiersze J. Tuwima, J. Brzechwy i innych poetów. W wszystkim małym i dużym kobietom złożono serdeczne życzenia.

Tak więc można było na zakończenie karnawału potańczyć, posłuchać, pojeść i pośmiać się. Impreza została zaplanowana przez samorząd szkolny. Następna, o nieco innym charakterze, odbędzie się pierwszego dnia wiosny.

K. M.

BIESZCZADZKA BIBLIOTECZKA

Dla zawodników i sympatyków

Ryszard Grzyb

SANOVIA LESKO
WCZORAJ I DZIŚ

ników i działaczy „Sanovii”: Jana Jobczyka, Antoniego Biodrowicza, Wilhelma Filara, Tadeusz Czyża, Józefa Gnapa, Leopolda Kalisza, Mariana Kabaję, Adama Ogonowskiego, Józefa Krzywowiążę, Edwarda Bromowicza, Ksawerego Ogonowskiego, Romana Wójcickiego, Franciszka Wawrzkowicza, Tadeusz Zapałę, Edmunda Kramarza, Andrzeja Gużkowskiego, Edwarda Słotwińskiego, Tadeusz Jarosińskiego, Michał Wróblecki i Janusza Radłowskiego. Ponadto zamieszczono wykazy zawodników, którzy grali w drużynach piłkarskich „Sanovii” od lat 20. ub. w. do 2010 r.

Ważnym dopełnieniem tekstu i tabel są reprodukcje klubowych dokumentów, wycinków prasowych, zaproszeń, legitymacji zawodników, dyplomów, listów gratulacyjnych, plakatów oraz fotografie, które ze swoich zbiorów udostępnił: Wiesław Łazor, Leopold Kalisz, Roman Wójcicki, Franciszek Wawrzkowicz, Tadeusz Zapała, Wilhelm Filar, Andrzej Gużkowski, Witold Maciela, Lidia Mikanik, Grzegorz Romanek, Janusz Rachwał, Robert Petka, Marek Stawiarz, Maciej Gembus, Krzysztof Chytle, Marian Fuks, Dorota Zarzycka, Mieczysław Osękowski, Zbigniew Tarnawski, Roman Wiliński, Ryszard Grzyb, Tadeusz Jarosiński, Edward Słotwiński, Łukasz Czuchry, Ryszard Denega i Jan Nanaszko.

Set.

Ryszard Grzyb, *Sanovia Lesko wczoraj i dziś*, Lesko 2010

„Książka przedstawia zarys dziejów klubu, jego osiągnięcia, wykaz zawodników, wspomnienia byłych zawodników i działaczy sportowych. Nie jest typowym dokumentem ani pracą naukową, lecz książką dla kibiców, zawodników i sympatyków piłki nożnej” – pisze we wstępie autor „Sanovii Lesko wczoraj i dziś”.

Z „Sanovią” związany jest od lat 60. ub. w., kiedy to jako młody chłopak był jednym z członków drużyny juniorów leskiego klubu. Później przeszedł do zespołu seniorów, w którym grał do 1976 r. Po służbie wojskowej powrócił do Leska. Nie rozstał się z piłką nożną i z „Sanovią”, ale już nie był czynnym zawodnikiem, lecz trenerem. Szkoleniem leskich piłkarzy zajmował się – z dwiema krótkimi przerwami – przez 30 lat. Gdy w 2007 r. zakończył pracę trenerską, nie zerwał kontaktów z „Sanovią”, lecz nadal należy do jej najaktywniejszych działaczy.

Przy tak długich i mocnych związkach z leskim klubem Ryszard Grzyb – jak niewielu innych – był predestynowany do opisanego jego dziejów: ponad ich połowę z bliska obserwował, a niemal połowę współtworzył jako zawodnik, trener i działacz. Wbrew tytułowi nie ogranicza się wyłącznie do „Sanovii” (będącej przez jakiś czas „Spójnią”, a potem „Spartą”), ale uwzględnia także inne kluby, które w różnych okresach XX w. działały w Lesku (MCKS „Leskowianka”, „Gwardia”, „Budowlani”).

Przy opracowywaniu liczącej 87 lat historii KS „Sanovia” korzystał z opublikowanych wcześniej książek Janusza Rabejy („Historia klubu „Sanovia” Lesko”, „60 lat sportu leskiego”), Jana Ciupki („90 lat piłki nożnej na Podkarpaciu”, „30 lat Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Krośnie”), Bolesława Baranieckiego („Opowieści leskie z pamięci i fotografii”), Józefa Budziaka („Dzieje Leska 1918-1939”) i wspomnień Remigiusza Ogonowskiego („Mecz

dekady”, „Odpowiedni czas”).

Posiłkował się także dokumentami związanymi z działalnością klubu (m.in. listami zgłoszeń do rozgrywek i kartami ewidencyjnymi zawodników, sprawozdaniami z zawodów, protokołami z zebrań, podsumowaniami sezonów), tabelami i materiałami prasowymi. Z pewnością w odtwarzaniu zdarzeń z przeszłości pomocne były też wywiady, rozmowy i konsultacje z zawodnikami oraz działaczami „Sanovii”: Antonim Biodrowiczem, Edwardem Bromowiczem, Tadeuszem Czyżem, Wilhelmem Filarem, Józefem Gnappem, Andrzejem Gużkowskim, Tadeuszem Jarosińskim, Marianem Kabajem, Leopoldem Kaliszem, Edmundem Kramarzem, Józefem Krzywowiążę, Adamem Ogonowskim, Ksawerym Ogonowskim, Januszem Radłowskim, Franciszkiem Wawrzkowiczem, Michałem Wróbleckim, Romanem Wójcickim, Edwardem Słotwińskim i Tadeuszem Zapałą.

Kierując się swoimi zamiowaniami i swoją pracą, Ryszard Grzyb skupia się przede wszystkim na działalności klubu związanej z piłką nożną. Jednak nie zapomina całkiem o tym, że – oprócz tej „podstawowej dyscypliny” – były też inne: podnoszenie ciężarów (w „Sanovii” pierwsze kroki stawał rekordzista Europy Leon Terefeńko), szachy (najbardziej znaną wychowanką sekcji szachowej była Magdalena Gużkowska, która kilka razy reprezentowała Polskę na mistrzostwach świata juniorek, a w 1990 r. została najpopularniejszą sportsmanką województwa krośnieńskiego) czy lekka atletyka (w barwach „Sanovii” startował sanocki biegacz Edmund Kramarz, który w 1997 r. zajął dwudzieste miejsce w nowojorskim maratonie).

Uzupełnienie historii klubu stanowi „Retrospekcja”, w której przedstawione zostały sylwetki najbardziej zasłużonych zawod-

Wiesław Musiałowski
Ustrzyki Górne

Epitafium

Księdzu Franciszkowi Jarzynie
z parafii Ustrzyki Górne

w ostatnią drogę do rodzinnej Terki
Matka wezwała do siebie Franciszku,
a mi zabraknie serdecznych uścisków
i maści Słowa na wszelkie rozterki.

już nie pocieszysz mnie żadnym kazaniem,
płynącym z serca - sensem bystrej toni,
nie ma nadziei myślą Cię dogonić,
czy się spotkamy tam gdzie Twój Przystanek?

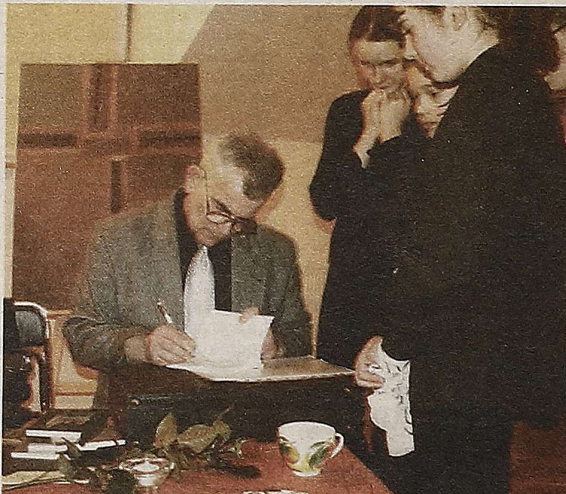
może wymodlisz miejsce blisko siebie
- ale wiedz o tym, że łatwo nie będzie,
bo poplątany mego życia kłębek
jednak pamiętaj, że jestem w potrzebie.



Ryc. Z Zamolajko

Inżynier, który pisze wiersze

O twórczości poetyckiej Mariana Nosala pewnie nie dowiedzielibyśmy się rychło, gdyby nie jego żona Halina, która „zdradziła” to dyrektorce Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. prof. E. Wanieka w Ustrzykach D. Annie Metyk. Ta z kolei zaprosiła M. Nosala do udziału w wystawie twórców powiatu bieszczadzkiego „Tworzymy w samotności, wystawiamy wspólnie”. Niedawno zaś - 11 marca - zorganizowała spotkanie autorskie z jego udziałem. Okazją do tego był kolejny już z cyklu wieczorków poetyckich, które odbywają się w bibliotece co dwa tygodnie.



M. Nosal podpisuje tomik swoich wierszy uczennicom z SP w Łodynie Fot. WD

Sylwetkę Mariana Nosala przybliżyła dyr. Anna Metyk: - Marian Nosal urodził się w Nawsiu Brzosteckim. Był najmłodszym z ośmiorga dzieci. Ukończył studia na Politechnice Rzeszowskiej na kierunku budownictwa i inżynierii Środowiska. Przyjechał do Ustrzyk D., gdzie poślubił Halinę. Wspólnie wychowali dwóch synów

i córkę. Pracował w Zarządzie Budownictwa Leśnego. Jest wędkarzem, prezesem ustrzyckiego koła wędkarskiego i członkiem Zarządu Okręgu PZW w Krośnie. Jest głównym wykonawcą rozbudowy kościoła parafialnego p.w. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Ustrzykach D.

W ub. r. ukazał się pierwszy

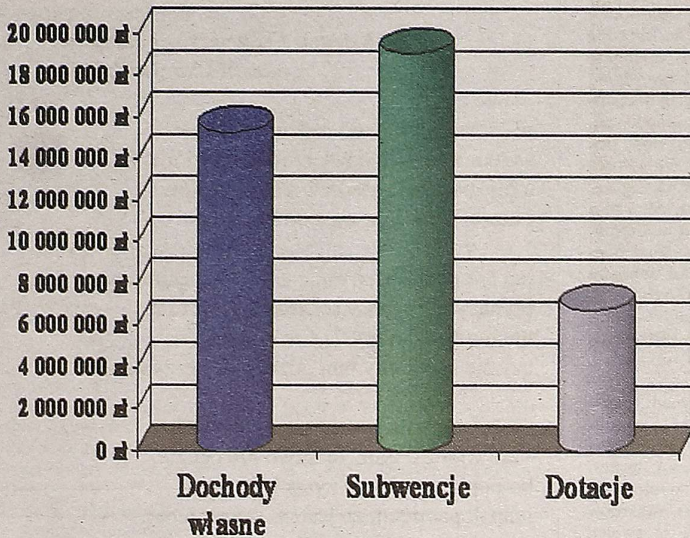
tomik wierszy M. Nosala „Jaśmin przekwitł”, a niedawno drugi - „Jeszcze się pokłonię”, poświęcony w całości Bieszczadom, widzianym przez „pryzmat osobistych przeżyć”. Wybrane wiersze z obu tytułowych zostały przeczytane przez autora, który nie ukrywał, że dzięki charakterowi pracy w ZBL-u mógł poznać niemal każdy zakątek Bieszczadów, co miało ważne znaczenie dla jego „skrytej” twórczości poetyckiej.

Wieczór poetycki urozmaicili uczniowie Szkoły Podstawowej w Łodynie (Mateusz Jarek, Judyta Kulka, Barbara Patulak, Kamila Rosołowska, Karolina Śmigielka i Oliwia Szczyrba), którzy pod kierunkiem nauczycielki Jolanty Jareckiej przygotowali montaż poetycki z wierszami M. Nosala (m.in. „Umarła nadzieja”, „Nie poddać się”, „Ku nieskończoności”, „Prośba”, „Nie tak miało być” i „Pożegnanie jesieni”). Klimat spotkania budował także występ Alicji i Magdaleny Podolak, podopiecznych nauczycielki gry na pianinie Eliny Heichel. Siostry Podolakówny zagrały „Dla Elizy” i „Allegretto” L. van Beethovena, „Fale Dunaju” J. Straussa i „Ave Maria” F. Schuberta.

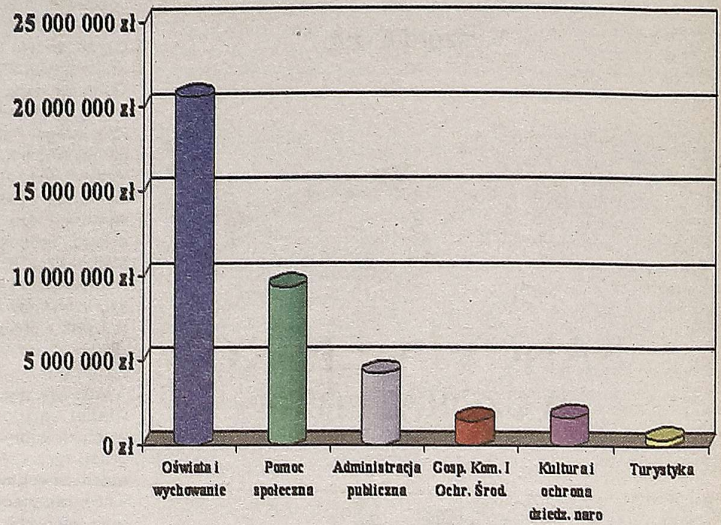
Na koniec można było otrzymać – nie bez trudności - bezpłatne tomiki poezji M. Nosala z dedykacją autorską. Trudność wynikała stąd, że w spotkaniu uczestniczyło o wiele więcej osób, niż autor się spodziewał. Tym, dla których zabrakło zbiorów, M. Nosal obiecał je dowieźć wg zapisów na liście.

USTRZYKI NIE ZJADAJĄ OGONA

c.d. ze s.1



Planowane w 2011 r. dochody bieżące gminy Ustrzyki D.



Planowane w 2011 r. wydatki bieżące gminy Ustrzyki D.

- To jest efekt skutecznych starań o dofinansowanie z różnych źródeł - mówi ustrzycki burmistrz. - Udało nam się pozyskać pieniądze m.in. z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego, Ministerstwa Sportu i Turystyki, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, Lokalnej Grupy Działania „Zielone Bieszczady”, Lasów Państwowych i Polskiego Górnictwa Nafty i Gazu.

Dzisiaj wiadomo, że tych środków z zewnątrz powinno być więcej, niż było w chwili uchwalania budżetu.

Wydatki w ryzach

Na wydatki ogółem w 2011 r. zaplanowano ponad 59 mln zł. Największą pozycję stanowią wydatki bieżące: ponad 40 mln 500 tys. zł.

Ponad połowa gminnych wydatków bieżących - 20 mln 400 tys. zł - to nakłady związane z oświatą. Na szkoły podstawowe zaplanowano 9 mln 820 tys. zł, na gimnazja - 4 mln 250 tys. zł, na przedszkola - 1 mln 666 tys. zł, na oddziały „0” przy podstawówkach - 900 tys. zł, na dowożenie uczniów - 435 tys. zł, na stołówki szkolne - 841 tys. zł.

W wydatkach oświatowych są przewidziane pieniądze - ok. 2,2 mln zł - na utrzymanie MKP „Delfin”. Nie oznacza to, że tyle gmina dopłaci się „Delfin”. Pływająca powinna prawie połowę tej kwoty sama wypracować.

Z oświaty wiąże się także, będące osobną pozycją w budżecie, wydatki na edukacyjną opiekę wychowawczą. Wyniosą one 380 tys. zł (świetlice szkolne - 264 tys. zł, pomoc materialna dla uczniów - 116 tys. zł).

Otrzymały one 380 tys. zł (nieco ponad 10 mln subwencji oświatowej. Oświata (bez wydatków związanych z MKP „Delfin”) będzie kosztować ok. 18,5 mln zł. Z budżetu gminy trzeba więc dołożyć ok. 8,5 mln zł. Trudno się dziwić, że samorząd gminy zdecydował się podjąć kroki, które w przyszłości ograniczą wielkość tych wydatków - mówi burmistrz. - Wydatki bieżące trzeba utrzymywać w ryzach, bo muszą mieć pełne pokrycie w dochodach bieżących. Pilnujemy tego nie tylko w oświacie.

Pomoc społeczna uzyska ponad 9 mln 300 tys. zł. Pieniądże ten wyda się na: Środowiskowy Dom Samopomocy w Ustrzykach D., pokrycie kosztów pobytu mieszkańców gminy w Domu Pomocy Społecznej w Moczarach, Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej (m.in. świadczenia rodzinne i składki na ubezpieczenia, zasiłki stałe, zasiłki

i pomoc w naturze, wynagrodzenia pracowników MGOPS) i dodatki mieszkaniowe.

Administracja gminna ma kosztować ok. 4 mln 200 tys. zł. Z tej kwoty na urząd miejski przeznaczono 3 mln 585 tys. zł (w tym 2 mln 450 tys. zł na wynagrodzenia i pochodne). Dla rady miejskiej zarezerwowano 193 tys. zł.

Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego może liczyć na 1 mln 653 zł. Z tej kwoty dla Ustrzyckiego Domu Kultury i świetlic wiejskich przypadnie 918 tys. zł, a 685 tys. zł - dla Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej i jej filii.

Na gospodarkę komunalną i ochronę środowiska zafiksowano 1 mln 429 tys. zł (m.in. gospodarka ściekowa i ochrona wód - 277 tys. zł, oczyszczanie miasta i wsi - 445 tys. zł, oświetlenie uliczne - 494 tys. zł, utrzymanie zieleni - 80 tys. zł).

Wsparcie dla turystyki wyniesie 393 tys. zł. Utrzymanie Bieszczadzkiego Centrum Informacji i Promocji ma kosztować 217 tys. zł (w tym 50 tys. zł to dochody BCIIP). Pozostałą kwotę przeznaczono na realizację programu współpracy transgranicznej, współfinansowanego z Norweskiego Mechanizmu Finansowego EOG. Prawie 220 tys. zł przewidziano na wspieranie kultury fizycznej i sportu.

Ruch w inwestycjach

Na inwestycje planuje się wyłożenie w 2011 r. grubo ponad 20 mln zł. Ta kwota (poza halą sportową, basenami odkrytymi i świetlicą w Ropience) wynika z wartości kosztorysowych inwestycji.

- Na większość zadań (jakieś 90%) przetargi już się odbyły. Z dużych przetargów pozostaje jeszcze ciepłociąg i kolejny etap adaptacji budynku b. MZRB na mieszkania komunalne - informuje H. Suluja. - Jeśli chodzi o to drugie zadanie, to jesteśmy po pierwszym przetargu i firma już pracuje. Teraz ogłaszamy drugi przetarg. Chcemy ten budynek oddać do użytku do końca października.

W tym roku nakłady na halę sportowo-widowiskową w Ustrzykach D. wyniosą 6,3 mln zł. Prace przy jej budowie trwają praktycznie bez przerwy. Jeśli nic złego się nie przydarzy, to pod koniec sierpnia hala powinna być gotowa.

Do końca maja mają się zakończyć prace przy budowie odkrytych basenów. W tym roku na baseny wyda się 300 tys. zł. Jednak na tym nie koniec. W budżecie zarezerwo-

wano jeszcze 500 tys. zł na wkład własny do projektu „Aktywizacja obszaru I Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta poprzez budowę kompleksu sportowo-rekreacyjnego i podniesienie atrakcyjności publicznej”. Jest to wspólne przedsięwzięcie gminy Ustrzyki D. i Spółdzielni Mieszkaniowej „Drzewiarz”. Część „gminna” dotyczy budowy boiska i placu zabaw przy basenach odkrytych, budowy parkingu dla korzystających z kompleksu sportowo-rekreacyjnego i drogi łączącej ul. Gombrowicza z ul. Jagiellońską. Część „spółdzielcza” wiąże się z termomodernizacją budynków i wykonaniem ich nowych elewacji.

- To jest duży projekt o wartości ok. 8 mln zł - dodaje ustrzycki burmistrz. - Wniosek przeszedł pozytywnie ocenę formalną. Obecnie poddawany jest ocenie merytorycznej. Panel ekspertów i Zarząd Województwa Podkarpackiego zdecydowały o jego losie. Byłoby bardzo dobrze, gdyby uzyskał dofinansowanie. Myślę, że decyzja zapadnie jeszcze wiosną.

Do finiszu zbliża się również przebudowa świetlicy wiejskiej w Ropience. Świetlica w takim zakresie, jaki był objęty wnioskiem, powinna być skończona w tym roku.

- Na to zadanie został złożony kolejny wniosek do Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego - informuje H. Suluja. - Liczymy, że dzięki niemu uzyskamy dofinansowanie na docieplenie ścian, wykonanie elewacji i zagospodarowanie otoczenia.

Kolejne duże zadanie to rekultywacja wysypiska w Brzegach D. Wartość kosztorysowa związanych z tym robót została ustalona na powyżej 3,6 mln zł. Wkład własny gminy miał wynosić prawie 600 tys. zł, a dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego - ponad 3 mln zł.

- Już wiadomo, że inwestycja nie będzie tak kosztowna - informuje burmistrz. - Przetarg na rekultywację został rozstrzygnięty. Wygrało go Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe „Eko-S Śląsk II” z Czeladzi. Podjęto się wykonać wszystkie prace za 1 mln 580 tys. zł.

Na ten rok planowano rozbudowę sieci ciepłowniczej w Ustrzykach D. Za ponad 3 mln zł miała powstać nowa nitka ciepłociągu długości 1200 m, która dostarczałaby ciepłą wodę i energię cieplną do południowo-wschodniej części miasta. Inwestycja uzyskała gwarancję dofinansowania w wysokości 2 mln

570 tys. zł z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego. Wniosek trafił jednak do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie, który sugerował, że efektem jego realizacji mogłaby być niedozwolona pomoc publiczna dla Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Przez to budowa ciepłociągu stanęła pod znakiem zapytania.

- Pojawiło się zielonkawe światło - twierdzi H. Suluja. - Dokładna analiza sprawy przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego pozwala przypuszczać, że wsparcie finansowe budowy ciepłociągu będzie zgodne z prawem. W tej chwili nadal trwają rozmowy z tymi instytucjami. Myślę, że w ciągu miesiąca wątpliwości zostaną rozwiane i po zakończeniu formalności będzie można wszcząć procedury przetargowe.

W tym roku całe otoczenie ustrzyckiego dworca zostanie zmodernizowane w wyniku realizacji trzeciego etapu „poprawy funkcjonalności komunikacyjnej na terenach rekreacyjno-inwestycyjnych w Ustrzykach D.” Stało się to możliwe dzięki pozyskaniu przez ustrzycką gminę dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007-2013. W budżecie gminy przewidziano na ten cel 3 mln 574 tys. zł. Dofinansowanie z RPO WP wyniesie 65% kosztów kwalifikowanych.

Za te pieniądze przeprowadzi się przebudowę placu dworca PKP i PKS, remont kładki dla pieszych nad torami, przebudowę ul. Naftowej, budowę drogi łączącej ul. Naftową z ul. Kolejową i części ul. Bieszczadzkiej. Przetarg na wykonawstwo wygrało Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych z Sanoka. Zobowiązało się wykonać zaplanowane roboty do końca września za 2 mln 878 tys. zł. Roboty już ruszyły. Mają się zakończyć we wrześniu.

Poprawie bazy edukacyjnej ma służyć budowa kompleksu sportowego „Orlik” przy Zespole Szkół Publicznych nr 2 - Narciarskiej Szkole Sportowej w Ustrzykach D. Szacuje się, że będzie on kosztował ok. 1,8 mln zł.

- Tak wysoki koszt wynika z tego, że konieczna jest budowa muru oporowego za ok. 300 tys. zł - wyjaśnia H. Suluja. - Projekt i przetarg zdecydowały, jakie będą rzeczywiste koszty tego kompleksu. Przypuszczam, że okażą się niższe od wstępnych

szacunków. Na to zadanie dostaniemy ponad 800 tys. zł z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego i Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Poza tym w budżecie uwzględniono jeszcze inne zadania inwestycyjne, które mają być wykonane w tym roku, m.in. wodociąg w Ropience (163 tys. zł), ul. Jana Pawła II (85 tys. zł), ul. Rzeczną (185 tys. zł), drogi w Bandrowie (80 tys. zł), Równi (50 tys. zł), Ustjanowej (40 tys. zł) i Horszowie (50 tys. zł), remont budynku komunalnego przy ul. Sikorskiego (200 tys. zł), modernizację kuchni w ustrzyckim przedszkolu nr 1 (80 tys. zł) oraz ponad 75 tys. zł na oświetlenia uliczne dróg wiejskich. Pieniądże z funduszu sołectkiego (ponad 320 tys. zł) zostaną w większości wykorzystane przez poszczególne sołectwa na remonty dróg i świetlic wiejskich.

Budżet z deficytem

Jeśli popatrzy się na zaplanowane w budżecie dochody i wydatki, widać, że brakuje 7 mln zł. Zaplanowano też spłatę 2,6 mln zł z tytułu kredytów zakończonych w poprzednich latach. Czy taki duży deficyt - ok. 9,6 mln zł! - nie wyłoży ustrzyckiej gminy?

- Nie należy się przerażać - uspokaja ustrzycki burmistrz. - Podobne, a nawet większe deficyty mieliśmy w budżetach uchwalanych w poprzednich latach. Zawsze jednak w ciągu roku budżetowego zdobywamy dodatkowe pieniądze zewnętrzne, co zmniejsza deficyt.

Gdy w grudniu ub. r. przyjmowano budżet na 2011 r., gminny bilans za 2010 r. był jeszcze nieznan. Teraz wiadomo, że ustrzycka gmina zakończyła go nadwyżką ok. 2,2 mln zł. To też o taką kwotę deficyt już jest niższy. Ponadto w grudniu nie wiadomo, jak potoczy się przetargi na szereg inwestycji. Dzisiaj wiadomo, że ich wyniki pozwalają na redukcję deficytu.

- Budżet na 2011 r. jest bardzo ambitny, ambitniejszy niż w 2010 r. - podsumowuje H. Suluja. - Ważne jest to, że nie zjadamy własnego ogona. Sporo inwestujemy. Duże inwestycje robimy wtedy, gdy mamy dofinansowanie z innych źródeł. Na naszą złotówkę z budżetu gminy przypada więcej niż dwa złote pieniądze zewnętrznych. Jeżeli sięgamy po kredyty, to wyłącznie na inwestycje. Przy tak dużej liczbie projektów, na które pozyskaliśmy pieniądze z zewnątrz, niemożliwe jest pokrycie całości wkładów własnych z dochodów własnych gminy.

Tadeusz Szewczyk

Podkarpackie Targi Budownictwa Wyposażenia Wnętrz i Ogrodów 2011

„PAMO-plastu” drzwi na medal

Rzeszowską halę „Podpromie”, w której 4-6 marca odbywały się Podkarpackie Targi Budownictwa Wyposażenia Wnętrz i Ogrodów, odwiedziło 21 tysięcy osób. Wśród ponad 300 wystawców był również znany producent okien i drzwi „PAMO-plast” z Ustrzyk D.

Na tegorocznych Podkarpackich Targach Budownictwa Wyposażenia Wnętrz i Ogrodów swoje oferty przedstawiało ponad 300 producentów i dystrybutorów materiałów budowlanych, wykończeniowych i instalacyjnych, mebli i elementów wyposażenia wnętrz, pracowni projektowe, pracowni architektury krajobrazu, deweloperzy, a także instytucje finansowe.

Targi skierowane są do osób, które planują budowę, remontują lub adaptują domy i mieszkania, a także aranżują wnętrza czy ogrody. Oferta targowa miała również pomóc w znalezieniu odpowiedzi na pytania, które najczęściej zadają sobie ci, którzy przymierzają się do rozwiązania swoich problemów mieszkaniowych. Czy rozpocząć budowę, czy kupić gotowy dom lub mieszkanie? Jaki projekt wybrać? Z czego zrobić ściany, a czym przykryć dach? Które drzwi i okna będą najlepsze? Jakie materiały wykończeniowe wybrać? Czym ogrzewać dom? Jak urządzić łazienkę? Co zrobić ze ściekami?

Po raz kolejny podczas targów zorganizowano konkurs o Złoty Medal Podkarpackiego Rynku Budowlanego. Jego celem było wy-



Wiceprezes „PAMO-plastu” Anna Palys i dyrektor handlowy Marek Koczera ze złotym medalem na tle nagrodzonych drzwi

łonienie i nagrodzenie najlepszych materiałów i technologii oferowanych na targach.

Po analizie materiałów, przeglądzie ekspozycji i prezentacji przez wystawców wyrobów zgłoszonych do konkursu komisja (mgr inż. Józef Ślęczka - przewodniczący, MTR Rzeszów, dr hab. inż. Lech Lichołaj - profesor Politechniki Rzeszowskiej, PZITB Rzeszów, mgr inż. arch. Jarosław Łukasiewicz - SARP Rzeszów, dr inż. Władysław Szymański - PZITS Rzeszów) przyznała Złote Medale Podkarpackiego Rynku Budowlanego pięciu produktom pięciu firm. Jeden z nagrodzonych złotym medalem wyrobów został

wyprodukowany przez ustrzycki „PAMO-plast”.

- Wśród wystawców najwięcej było producentów stolarki okiennej i drzwiowej - mówi Monika Janisz z „PAMO-plastu”. - Nasza wystawa była efektowna, przygotowaliśmy bardzo ciekawą ofertę i nie mogliśmy narzekać na brak zainteresowania zwiedzających targi. Poza tym nasza firma jako jedyna w tej grupie producentów zdobyła złoty medal i jest to dodatkowy powód do zadowolenia.

„PAMO-plast” otrzymał złoty medal za - wystawiane po raz pierwszy na targach w Polsce - „drzwi podnośno-przesuwne HS z napędem elektrycznym”.

- Są to drzwi balkonowe lub tarasowe. Obecnie projektuje się i buduje sporo domów z dużymi płaszczyznami przeszklonymi i to jest właśnie idealne rozwiązanie dla takich budynków. Duże przeszklenia doświetlają wnętrza, a napęd elektryczny pozwala na podwyższenie wygody użytkownika - wyjaśnia M. Janisz.

Wystawione w Rzeszowie drzwi miały 4 m szerokości i 2,8 m wysokości. Składają się z dwóch połówek. Jedna z nich jest zamontowana na stałe, druga - ruchoma. Każda połówka to podwójna tafła szklana w metalowej ramie. Część ruchoma jest zamykana i otwierana pilotem. Przy otwieraniu część ruchoma leciutko podnosi się do góry (stąd „podnośne”) i przesuwana na część nieruchomą (stąd „przesuwne”). Jeżeli pilot się gdzieś zawieruszy, to można je od wewnątrz otworzyć i zamknąć ręcznie za pomocą klamki.

- Te drzwi odznaczają się bardzo dobrymi właściwościami termicz-

nymi i akustycznymi. Mają takie parametry, że można je z powodzeniem stosować w budownictwie pasywnym - dodaje M. Janisz.

„PAMO-plast” może wyprodukować drzwi tego typu - zgodnie z oczekiwaniami klienta - z szybami podwójnymi lub potrójnymi, przezroczystymi bezbarwnymi i kolorowymi, matowymi białymi i kolorowymi. Można w nich także zastosować szyby antywłamaniowe.

T. Szewczyk

Właściwości wielkoformatowych drzwi podnośno-przesuwnych HS z napędem elektrycznym:

- duża przeszklona powierzchnia
- łatwość otwierania i zamykania
- bezprogowe przenikanie się dwóch przestrzeni
- duża stabilność konstrukcji
- wysokie parametry termiczne i akustyczne
- duża odporność na włamania

Na szczęście do tego nie doszło

Od pewnego czasu są zakusy na likwidowanie w szpitalach oddziałów dziecięcych. Głównym argumentem jest ich nieopłacalność. Podobno w ub. r. miały być zlikwidowane cztery takie oddziały na Podkarpaciu. Na szczęście do tego nie doszło.



Fot. A. Bujalski

Co jakiś czas kolejni dyrektorzy szpitala w Ustrzykach D. również zapowiedzieli zamknięcie oddziału dziecięcego. PEDIATRIA to internia małych dzieci plus wiele innych połączonych z nią specjalności, jak: neonatologia, choroby zakaźne, neurologia, kardiologia... Można by jeszcze dużo wymieniać.

Bieszczady są bardzo rozległym i trudno dostępnym regionem. To właśnie do szpitala w Ustrzykach D. trafiały też dzieci uchodźców z Czeczenii, Dagestanu i Gruzji. Tu przechowywane są dzieci odebrane przez sądy rodzinne lub dzieci porzucone. Często ratuje się tutaj małych pacjentów po zatruciach lekami, trującymi roślinami czy chemikaliami. Były już dzieci po spożyciu grzybów halucynogennych, alkoholu, dopalaczy, owoców jemioli, wilczej jagody i wawrzynka wilczejłody. Przy współpracy z oddziałem chirurgicznym leczy się choroby przewodu pokarmowego, np. chorobę wrzodową, która coraz częściej rozpoznaje się u dzieci.

Wszystkie dzieci nasze to przyszli obywatele. A zresztą to jest tak oczywiste, że chwytam się czasem za głowę... Jest nadzieja na utrzymanie podstawowych oddziałów szpitala czy też nastąpi ich łączenie z sąsiednimi szpitalami? Władze powiatu i miasta deklarują daleko idącą pomoc i stałą współpracę przy rozwiązywaniu bieżących problemów. A co postanowi Sejm? Jak to wszystko będzie finansowane? Na razie te pytania pozostają bez odpowiedzi.

Andrzej Bujalski

XXV Bieg Piastów – V Mistrzostwa Straży Granicznej w Narciarstwie Biegowym Zwycięstwo bieszczadzkich pograniczników

W pierwszy weekend marca na Polanie Jakuszyckiej po raz trzydziesty piąty tysiące miłośników i miłośniczek biegania na nartach z Polski i zagranicy stanęły do współzawodnictwa w Biegu Piastów. Od 5 lat w ramach tego biegu odbywają się Mistrzostwa Straży Granicznej w Biegach Narciarskich.



Fot. BIOSG

W tegorocznych mistrzostwach do rywalizacji na 50 km i 26 km stanęło 80 funkcjonariuszy z oddziałów, ośrodków szkolenia SG, Komendy Głównej SG oraz drużyny służb granicznych z Niemiec i Czech. Pierwszy raz w zawodach tych biegali też emerytowani funkcjonariusze SG.

W klasyfikacji drużynowej na 26 km zwyciężyła reprezentacja Bieszczadzkiego OSG: Agnieszka Leszega (PSG Stuposianach - II miejsce w biegu kobiet na 26 km w kategorii SG), Tomasz Szeremeta (PSG Wojtkowa - II miejsce w biegu mężczyzn na 26 km w kategorii SG), Adam Dutka (PSG Czarna G. - IV miejsce w biegu mężczyzn na 26 km w kategorii SG) i Mariusz Wróbel (VI miejsce w biegu mężczyzn na 26 km w kategorii SG). Drugie miejsce zajęli pogranicznicy z Morskiego OSG. Trzecią lokatę wywalczyła drużyna

Warmińsko-Mazurskiego OSG.

W klasyfikacji międzynarodowej w biegu kobiet triumfowała Loreen Schiffner. Drugie miejsce zdobyła Anna Stera (Morski OSG). Na trzecim stopniu podium stanęła Agnieszka Leszega z PSG w Stuposianach (drugie miejsce w klasyfikacji krajowej).

Mężczyźni zmierzali się na dwóch dystansach: 26 km i 50 km. W biegu na 50 km pierwsze miejsce zdobył Wojciech Cybruch z Nadodrzańskiego OSG, który jest absolwentem ustrzyckiej NSS i b. zawodnikiem MKS „Halicz” Ustrzyki D. Drugie miejsce wywalczył Ryszard Malung z Nadodrzańskiego OSG. Trzeci był Andrzej Dziedzicki z BIOSG (Wydział ds. Cudzoziemców w Przemyślu). Również w klasyfikacji międzynarodowej najszybciej 50 km pokonał Wojciech Cybruch. Tuż za nim metę przekroczył Enrico Rauch.

Trzeci przybiegł Ryszard Malung.

W krajowej klasyfikacji open najszybciej 26 km pokonał Eugeniusz Słobodzian (Śląski OSG). Drugi na metę dotarł Tomasz Szeremeta z PSG w Wojtkowej. Trzeci był Mariusz Krygier (Warmińsko-Mazurski OSG). Zwycięzcą międzynarodowej klasyfikacji na 26 km został Kunze Holm. Drugie miejsce zajął Eugeniusz Słobodzian, a trzecie Tomasz Szeremeta.

Ponadto indywidualnie z BIOSG wystartowali: Andrzej Dziedzicki (III miejsce na 50 km w kategorii SG) i Maciej Wróbel (VIII miejsce na 26 km w kategorii SG).

Drużyna Bieszczadzkiego OSG w Mistrzostwach Straży Granicznej w Biegach Narciarskich zdobyła sześć pucharów. Jeden z nich wywalczył komendant BIOSG płk Dominik Tracz, który zwyciężył w biegu VIP-ów na 26 km.

h. t.

„Dwójkowi” supermatematycy

Wysoki poziom wiedzy z matematyki zaprezentowali uczniowie Zespołu Szkół Publicznych nr 2 – Narciarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach D. podczas VIII Międzyszkolnych Zawodów Matematycznych „Supermatematyk”.

W zawodach uczestniczyło 67 uczniów z 18 szkół podstawowych: SP Besko, SP Czaszyn, SP Jaćmierz, SP Bezmiechowa D., SP Mokre, SP Lesko, SP Łukowe, SP Olszanica, SP Poraz, SP Rzepedź, SP2 Sanok, SP4 Sanok, SP-1 Ustrzyki D., SP-2 Ustrzyki D., SP Wańkowa, SP-1 Zagórz, SP Załuż i SP Zarszyn.

Podstawowe cele tego konkursu to rozwijanie zainteresowań i wspieranie uczniów uzdolnionych matematycznie, kształtowanie umiejętności współpracy w grupie oraz integracja dzieci z różnych środowisk.

Uczniowie ustrzyckiej „Dwójki” zaprezentowali wysoki poziom wiadomości i umiejętności matematycznych, uzyskując wysokie lokaty. W grupie uczniów z kl. VI zwyciężył Marek Czapor (opiekunka Barbara Sałosz). Wśród uczniów z kl. V drugie miejsce zajął Adam Steciuk (opiekunka Agnieszka Kurczaba). W tej samej kategorii Paweł Sałosz (opiekunka Agnieszka Kurczaba) był czwarty. W gronie czwartoklasistów drugi był Olaf Zdziebko (opiekunka Barbara Sałosz), zaś trzecia Aleksandra Cipora (opiekunka Małgorzata Staniszevska).

B. S.

Wojna i okupacja (XXXV)

Leśnikom przygotowywano pracę... na Syberii

Pod koniec października 1939 r. ze sklepu p. Nowaka w Brzegach Dolnych zdjęto sztyl „Sklep towarów mieszanych” i zawieszono nowy - „Kooperatywa”. Miejscowa ludność spodziewała się przywiezienia z Rosji nowych towarów, których u p. Nowaka brakowało od dłuższego czasu. Nic takiego nie nastąpiło. Nadal brakowało podstawowych artykułów spożywczych, a przede wszystkim chleba, mimo że piekarnie Kozara i Tomczyka w Ustrzykach były czynne.



Z otwarciem świetlicy w Brzegach D. „przypadkowo” zbiegła się dostawa atrakcyjnych towarów do „kooperatywy”
Fot. T. Szewczyk

Wieczorem w ostatni dzień listopada 1939 r. z radia dowiedzieliśmy się o wybuchu konfliktu zbrojnego pomiędzy Finlandią a ZSRR. Radio i prasa ZSRR informowały, że to Finowie pierwsi ostrzelali wioskę rosyjską. Mój ojciec mówił, że to nieprawda, bo finowie nie mieli żadnego interesu atakować takiego kolosa. Matka się martwiła, że przez tę nową wojnę nadal będzie brakować żywności. Dlatego zaraz na drugi dzień zakupiła trochę pszenicy i jęczmienia od sąsiada.

Z tym zbożem to miałem sporo

roboty, bo miało ono nam zastąpić chleb. Mielenie zboża na mąkę lub jęczmienia na kaszę, nauczyli mnie jeszcze Węklery, jak mieszkaliśmy naprzeciw. Mieli swoje żarna w sieni za drzwiami i często Władkowi Węklerowi pomagałem w mieleniu zboża. Teraz ta nauka bardzo się przydała, bo trzeba było mleć niemal codziennie, a to na mąkę do zasmażki, grubszą - na pierogi, do gotowania lub na placki.

Z gotowaniem też był problem, bo trzeba było stać przy kuchni i ciągle mieszać w gamku tę mąkę z

wodą, żeby się nie przepaliła. Taka gęsta polewka, wylana na głęboki talerz i zalana gotowanym mlekiem, stanowiła nieraz przysmak nie do zastąpienia.

Gdzieś tak przed św. Mikołajem do „kooperatywy” przywieziono cukierki, zapalki, machorkę, pudry damskie i wodę kolorową „Odiekaton”. Wieść rozeszła się po wsi, bo dla każdego było coś potrzebnego. Nic dziwnego, że przez kilka dni przed sklepem stały długie kolejki. Najwięcej w kolejce było dzieci za cukierkami i starszych gazdów, któ-

rzy przed wojną kupowali do fajek „prasówkę”, a obecnie doczekali się machorki i zapalek. Z zapalkami gazdowie mieli problemy. Początkowo chcieli je rozłupywać na czworo, jak to przed wojną mieli w zwyczaju, ale wkrótce okazało się, że jest to niemożliwe i aby zapalić fajkę, musieli zużyć kilku zapalek.

Z dostawą tego atrakcyjnego towaru zbiegło się otwarcie świetlicy wiejskiej. W programie była akademia na cześć Stalina. Na zakończenie wyświetlono film o wojnie z Chińczykami nad jeziorem Hasań. Oczywiście, krasnoarmiejcy zwyciężyli.

W naszej szkole w Brzegach D. założono kółko dramatyczne, bo skoro mamy już „dom kultury”, to powinny być i przedstawienia.

Nikt z nas wówczas nie wiedział, że z inspiracji KC WKP(b) Rada Komisarzy Ludowych ZSRS 5 grudnia podjęła decyzję o wysiedleniu z zachodnich obwodów Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej i Ukrainskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej osadników i leśników. Uznano ich za zagrożenie dla władzy sowieckiej. Przygotowano wytyczne dotyczące sposobu wysiedlania, ilości mienia (do 500 kg) oraz zasady transportu na nowe miejsca osiedlenia.

Specprzesiedleńców miano pod nadzorem NKWD wysiedlić z ich miejsc zamieszkania i przekazać Ministerstwu Przemysłu Leśnego do wyrebu lasów w różnych obwodach Syberii.

W. Mołodyński

Wielkie bitwy „małej wojny”
34 Budziszynskiego Pułku Piechoty (XVI)

Między Łubnem a Kołonicami

W zasadzce pomiędzy Cisną a Baligrodem 1 kwietnia 1947 r. zginęło na miejscu 6 oficerów, 12 szeregowych i komendant posterunku MO z Cisnej - Jan Duplak. Jeden oficer i jeden szeregowy zostali ciężko ranni. Dziesięciu żołnierzy zginęło bez wieści. Tylko szer. Edward Michalak wyszedł cało z zasadzki.



Zarośnięta dziś łączka, na której żołnierze z 4 grupy manewrowej wpadli w zasadzkę UPA
Fot. W. Cieślak



Tablica poświęcona poległym pod Baligrodem
Fot. W. Cieślak

Dotychczasowe opisy zasadzki na 4 grupę manewrową WOP lokalizują ją w różnych miejscach na drodze Cisna - Baligród. Jak wynika ze wspomnianego wywiadu z kpt. Ryszardem Polańskim oraz ze wspomnień Zdzisława Duplaka - syna komendanta, miejsce zasadzki znajdowało się między Łubnem a Kołonicami, tam gdzie potok Jablonka przepływa na lewą stronę drogi, przyjmując kierunek jazdy z Cisnej do Baligrodu.

Większość zamordowanych żołnierzy leżała na małej łączce, rozciągającej się od drogi aż do płynącego równoległe do drogi potoku Jablonka. Pod samotnym drzewem na owej łączce leżało ciało zabitego Jana Duplaka.

Najbardziej niewiarygodne informację na temat zasadzki przynosi (cytowany przez wielu autorów, niestety) artykuł ppłk. Edwarda Hejny, zatytułowany „Wspomnienie” (opublikowany w czasopiśmie „Granica” nr 15 z 1959 r.), z pomyłką o 3 dni datą wydarzenia oraz miejscem odległym od ustalonego o przeszło 1,5 km.

Równie sceptycznie traktować należy „rewelacje” ppłk. E. Hejny, jakoby wszystkim polskim żołnierzom wkładano do ust zapalniczki od granatów, w związku z czym mieli porożniewane usta.

Bezpośredni świadkowie zwożenia poległych i uczestnicy przygotowań do pogrzebu (kpt. Ryszard Polański i Zdzisław Duplak) takich obrażeń nie widzieli.

„Studebacker”, jakiego widział na drodze ppłk. E. Hejny, to był w rzeczywistości radziecki „Zis-5”.

Wiesław Cieślak

Leskie echa leśne (X)

Jesion koło „domu partii”

W obrębie miasta na uwagę zasługuje jeszcze jedno bardzo stare drzewo - jesion. O ile dąb przy ul. Ossolińskich był na eksponowanym miejscu, to jesion znajdował się jakby w ukryciu. Rósł na zapleczu parceli Jankiewiczów, ciągnącej się wąskim pasem od rynku aż do płotu zamkowego parku. W dodatku był częściowo zasłonięty ogromną stodołą tego gospodarstwa. Nie rzucał się w oczy i mało kto o nim wiedział.



Po wybudowaniu leskiego „domu partii” (obecnie siedziba urzędu miasta i gminy) jesion został ścięty
Fot. Z. Martinger

W latach powojennych sytuacja zmieniła się całkowicie. Dawniej ogrodzony szalenie park był teraz dostępny prawie ze wszystkich stron. Między terenem parku a parcelami miejskimi utworzyła się droga, można powiedzieć aleja spacerowa. Zapleczka ciągnących się od rynku parceli pozyskały drugi front przy uczęszczanej alei. Z tej perspektywy jesion widoczny był w całej okazałości. Gruby i potężny, ale - można powiedzieć - trochę karykaturalny. Przysadzisty pień wyżej gładki, w dole i przy ziemi bardzo szeroki i dzielił się jakby na faldy, zagłębiające się w ziemię ku korzeniowym odgałęzieniom.

W dolnej części pień mógł mieć co najmniej 2 m średnicy, a przy samej ziemi znacznie więcej. Pień ku górze nie tracił szybko swojej grubości i nie miał wykształconych większych konarów. Toteż korona nie była rozłożysta, składała się raczej z wielu kęp drobniejszych sągajki. A więc nie było odpowiednich proporcji między zwartą, masywną i grubą podstawą i „rozwichrzoną czupryną”. Korona nie dawała też rozległego cienia.

Pod koniec lat 60. XX w. obok tego miejsca przy rogu ul. Parkowej rozpoczęto budowę „domu partii”. Od strony parku na wolnym placu przed frontem budynku urządzono

niewielki zieleniec i duży podjazd oraz liczne miejsca do parkowania samochodów.

Jesion znalazł się w narożu placu w miejscu najbardziej oddalonym od budynku. I mógłby tam spokojnie rosnąć nadal. Jednak plany były inne. Jesion przeznaczono do wycięcia.

Sprzeciwiali się temu miłośnicy przyrody. Nie wysłuchano protestów znaczniejszych mieszkańców miasta i amatorów ochrony przyrody. Nic nie pomogło.

Jesion został ścięty, bo podobno zagrażał bezpieczeństwu samochodów, gdyż rzekomo miał spróchniały środek. Dopiero po wycięciu okazało się, że choć wnętrze zajmowała dziupla, to drewno było zupełnie zdrowe. Żadne próchno się nie sypało...

Pozostała po nim drewniana platforma, jakby niziutki stół, wystający więcej niż 0,5 m ponad powierzchnią terenu oraz podziemna karpa. Ktoś proponował, żeby te pozostałości po jesionie wysadzić, lecz odstąpiono od tego zamiaru ze względu na bliskość urzędowego budynku.

Potężny pień jesionu, trudny do transportu, leżał jeszcze długo przy granicy posesji domu partii i parceli Jankiewiczów. Po jakimś czasie pień pocięto na mniejsze kawałki i gdzieś wywieziono.

W pozostałej drewnianej platformie tę środkową dziurę - dziuplę zasypano ziemią i posadzono w niej kwiatki. Jesionowy klombik odnawiano przez parę lat. Potem drewno stopniowo wykruszano i zasypano ziemią. Z czasem trawa zakryła resztki starego jesionu.

Nie mam zdjęcia jesionu: ani gdy rósł, ani jak leżał na ziemi. Zdaje mi się, że fotografowałem go, ale ktoś znajdzie wśród domowych szpargatów czarno-białą błonę małoobrazkową sprzed 50 lat. A może ktoś z czytelników ma jakieś świadectwo?

Bolesław Baraniecki

HOROSKOP

BARAN (21.03. - 20.04.) Najbliższy czas upłynie Barankom na rozmyśleniu i analizowaniu swego dotychczasowego życia. Taki rachunek sumienia jest Ci potrzebny i niezbędny, aby wejść w wiosnę bez żadnych obciążeń. W pracy dobry moment na zawieranie umów, zdobywanie nowych doświadczeń i podnoszenie kwalifikacji zawodowych. A może warto byłoby się zastanowić nad otworzeniem własnego interesu? Z każdym dniem wiosny będzie Ci przybywać energii i sił. Jeśli masz jeszcze kilka dni zaległego urlopu, wykorzystaj go na wypoczynek na świeżym powietrzu lub na załatwienie zaległych spraw.



BYK (21.04. - 20.05.) Początkiem wiosny cierpliwość i wytrwałość Byków może zostać wystawiona na próbę. Będziesz zmuszony do podejmowania trudnych, ale koniecznych decyzji. Czekają Cię zmiany, które na pierwszy rzut oka nie wyglądają korzystnie. Pamiętaj jednak, że nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. Na efekty trzeba będzie troszeczkę poczekać, więc nie pozostaje Ci nic innego, jak zacisnąć zęby i przeczekać. Oparcie i zrozumienie znajdziesz w rodzinie i przyjaciółach. Zadbaj o swoje dobre samopoczucie. Może warto zapisać się na siłownię lub poszukać jakiegoś hobby?



BLIŹNIĘTA (21.05. - 21.06.) Dla Bliźniąt najbliższe dni będą okresem wyciszenia oraz poszukiwania równowagi psychicznej. Poczujesz potrzebę pobycia w samotności, aby móc przemyśleć pewne sprawy i zrozumieć własne zachowania. Uważaj, bo to odosobnienie może się nie spodobać Twojemu pracodawcy i współpracownikom, którzy będą wymagać od Ciebie twórczego myślenia i pracy na pełnych obrotach. Staraj się nie doprowadzać do konfliktów i pomału robić swoje. Możliwy zastrzyk gotówki za nadgodziny lub dodatkowe zadania. Nie przeciążaj organizmu, pamiętaj o relaksie i aktywności fizycznej.



RAK (22.06. - 22.07.) Warto było przeczekać trudny okres, aby wraz z wiosną zakwitnąć na nowo. Będzie to dla Raków bardzo korzystny czas. Odczujesz poprawę samopoczucia i przyływ pozytywnej energii. Zarówno w sprawach osobistych, jak i zawodowych możliwe będą sukcesy i ważne osiągnięcia. W pracy zostaniesz wreszcie doceniony, co może skutkować awansem bądź premią. Zastanów się jednak, na co przeznaczysz ową nadwyżkę budżetową, aby później nie żałować pieniędzy wyrzuconych w błoto. Poświęć więcej czasu drugiej połowie i dzieciom, napraw swoje zaniedbania wobec nich.



LEW (23.07. - 22.08.) Będziesz pomiędzy młotem a kowadłem. Nabierało się sporo spraw, z którymi trzeba będzie się w najbliższych dniach zmierzyć. Czasami będziesz musiał postawić wszystko na jedną kartę. Niestety, jest to nieuniknione. Kiedy się już z tym wszystkim uporasz, odzyskasz upragniony spokój i harmonię. Twoja operatywność i zdecydowanie spodoba się zwierzchnikom. Może to procentować podwyżką lub premią, o ile nie znajdzie się ktoś zazdrosny o Twoją pozycję w firmie, kto podstawi Ci nogę. Uważaj na siebie, bo szybkie tempo życia oraz stres obniżą odporność.



PANNA (23.08. - 22.09.) Pannom nie zabraknie okazji do towarzyskich i rodzinnych spotkań. Uważaj jednak, aby podczas tych wizyt nikogo nie obrazić. Zastanów się trzy razy, zanim cokolwiek powiesz, aby później nie pluć sobie w brodę. W sprawach uczuciowych zrobi się wiosennie albo wręcz gorąco - niewykluczony romans. Dla samotnych Panien doskonały czas na zakochanie się i znalezienie życiowego partnera. W pracy ugruntujesz swoją pozycję zawodową dzięki pewności siebie i odważnym decyzjom. Jeśli jesteś alergikiem, nadchodzi dla Ciebie ciężki czas. Zatrósz się bardziej o swoje zdrowie.



WAGA (23.09. - 22.10.) Koniec marca może być dla Wąg mało korzystny. Niewykluczone konflikty i sprzeczki z domownikami. Atmosfera może być ciężka i wymagać rozładowania. Pamiętaj jednak, że po każdej burzy, nawet tej z piorunami, następuje oczyszczenie powietrza i wychodzi słońce. Więc głowa do góry! W pracy dasz się poznać jako osoba kompetentna i uczynna. Nie daj się za bardzo wykorzystywać, bo będziesz siedzieć po godzinach, a inni zbiorą laury za Ciebie. Wolny czas poświęć na rozrywkę lub dobrą lekturę. Warto spróbować szczęścia w grach losowych, krzyżówkach lub w lotto.



SKORPION (23.10. - 21.11.) Wraz z nadejściem pierwszych promyków wiosennego słońca Skorpiony dostaną duży zastrzyk sił i witalności. To świetny czas na wszelkiego typu zmiany i przedsięwzięcia. Sytuacja finansowa będzie nie najgorsza. Warto może więc zastanowić się nad planowanym od dłuższego czasu remontem mieszkania lub wyjazdem na wczasy. W firmie dasz z siebie wszystko. Pokażesz na co Cię stać, osiągniesz dobre wyniki, zbierzesz gratulacje i pochwały od szefostwa i współpracowników. Mimo, że Twój organizm szybko się regeneruje, nie bagatelizuj żadnych przebiegów i dolegliwości.



STRZELEC (22.11. - 21.12.) Zwróć uwagę na sprawy domowe i finansowe. Unikaj niepotrzebnych wydatków, dokładnie przemyśl każdą wydaną monetę, aby nie zapożyczać się później w rodzinie, przyjaciół czy sąsiadów. Nie stroń od towarzysztwa i nowych ciekawych znajomości. W życiu uczuciowym nastąpi wyraźne wiosenne ożywienie. W domu może dojść do gwałtownej sprzeczki z powodu błahostki. W robocie postawisz na dyscyplinę i dobrze na tym wyjdiesz. Wskazana ostrożność w interesach, zwłaszcza tych, które obiecują szybki i duży zysk. Nie ryzykuj i nie wystawiaj bezpieczeństwa swojego i innych na próbę.



KOZIOROŻEC (22.12. - 20.01.) Początek wiosny nie będzie dla Koziorożców najlepszy. Zaniedbania i konsekwencje zaległych spraw zawodowych i urzędowych mogą Ci dotkliwie dokuczać i burzyć Twój święty spokój. Napsuje Ci to trochę krwi i nerwów, nim wyjdiesz na prostą. Zastanów się, może warto zakupić sobie kalendarz i zapisywać w nim najważniejsze rzeczy, aby uniknąć takich sytuacji w przyszłości. Nie zwlekaj z niezbędnymi wydatkami, bo to dobry czas na inwestycje, później możesz ponieść o wiele większe koszty. Pamiętaj o profilaktyce, chyba najwyższy czas zrobić badania kontrolne.



WODNIK (21.01. - 18.02.) Wodniki poczują powiew wiosny i będą chcieli wszystko usprawnić i udoskonalać. Wykorzystaj tę energię maksymalnie i zacznij działać. Nie zabraknie Ci pomysłów i wszystkie przedsięwzięcia będą szły jak z płatka. Pamiętaj jednak, że inni też mają prawo do własnych poglądów i nie możesz im niczego narzucać, bo nikt nie lubi przymusu. Czasem warto iść na kompromis, choćby dla świętego spokoju. Skup się na sprawach praktycznych i przynoszących dochód, bo ostatnio nieplanowanych wydatków było sporo. Zadbaj o odpowiednią dietę i większą ilość snu.

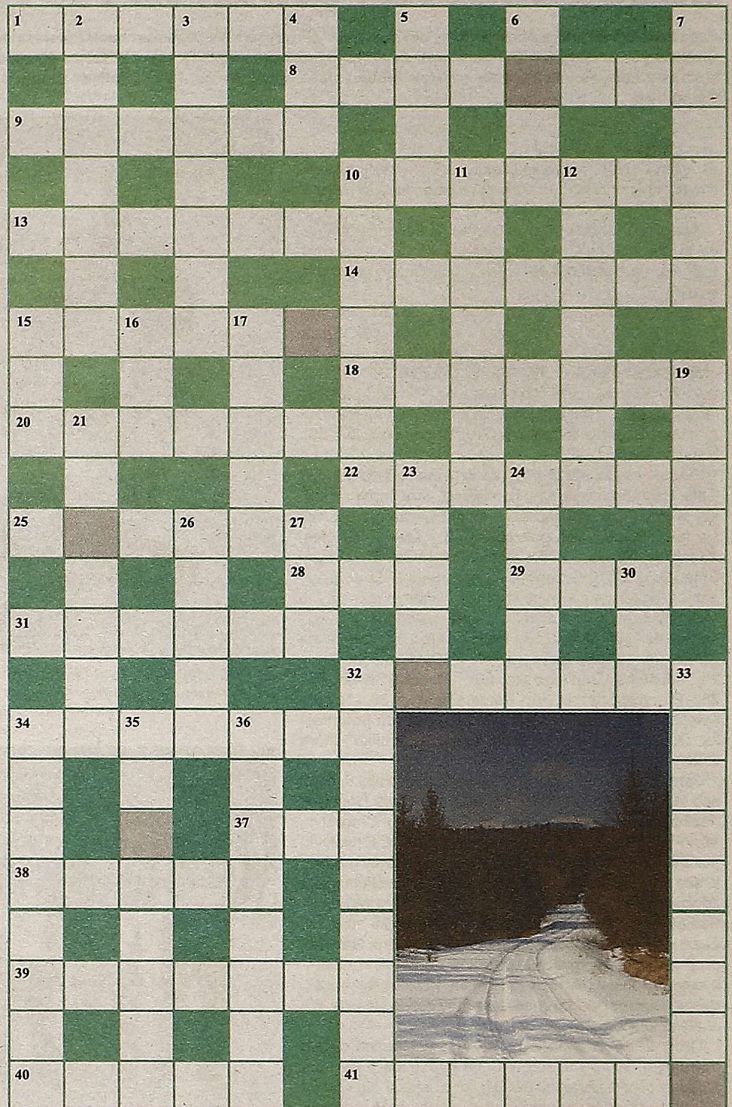


RYBY (19.02. - 20.03.) W najbliższym czasie Rybki mogą przeżywać mniejsze lub większe rozterki miłosne. Będzie to na szczęście chwilowe i nie powinno przewrócić Twojego życia do góry nogami. Zaufaj własnej intuicji, która - jak dotąd - zawsze była dla Ciebie dobrą doradcą. Zadbaj o lepsze relacje z ludźmi, z którymi na co dzień pracujesz. Wykaż więcej koleżeńskiej sympatii i chęci współpracy, a zobaczysz, że wyjdzie Ci to na dobre. Warto troszeczkę zwolnić tempo życia, odpocząć, zając się sobą i swoimi zainteresowaniami. Pomyśl nad - od dłuższego czasu już odkładaną - wizytą u stomatologa.



KRZYŻÓWKA

KUPON 472



Pozियो:

1) uroda, krasa; 8) wieś rolniczo-letniskowa przy małej pięli bieszczadzkiej; 9) miasto w północno-zachodniej Nikaragui; 10) Flavius Gratianus – cesarz rzymski, syn Walentyńiana; 13) spalanie przez silnik większych od przewidzianych przez normy ilości paliwa; 14) wada, skaza; 15) wziernik do ucha; 18) zatoka Morza Śródziemnego u północno-wschodnich wybrzeży Tunezji; 20) orzeźwienie, uczucie przyjemnego chłodu; 22) nie pasuje do kożucha; 25) szklane naczynie ozdobne o smukłym kształcie; 28) szary metal z rodziny skandowców; 29) rybożerny ptak wodny z rzędu siewkowatych, gnieźdzący się nad morzami i oceanami; 31) naramiennik; 32) smaczny z zająca; 34) muzyczne określenie wykonawcy, oznaczające stopniowe zwalnianie tempa z jednoczesnym ścisaniem; 37) miasto we wschodniej Belgii; 38) nazwa kilku miejscowości w Republice Czeskiej; 39) potrzebny do żuru i do ciasta drożdżowego; 40) szkice filozoficzne, naukowe, publicystyczne lub krytyczne, charakteryzujące się subiektywnym punktem widzenia; 41) wierzy, że Boga nie ma.

Pionowo:

2) ogłoszenie w czasopiśmie, najczęściej o charakterze reklamowym; anons; 3) mebel skrzyniowy do przechowywania naczyń, sztućców; 4) pas do przepasywania kimona; 5) syn Dedala; 6) jabloko lub gruszka; 7) wyrąb drzew; 10) duży ptak morski z rzędu wionostogich o białym upierzeniu z czarnymi lotkami; 11) niewielka budowla ogrodowa; 12) minerał, hydroksosiarczan potasu i żelaza, żółty lub brunatny, występuje w skałach zawierających siarczki żelaza; 15) narząd wzroku; 16) okrzyk wyrażający lub podkreślający intensywność różnych stanów uczuciowych; 17) duże miasto w Japonii; 19) spina mury; 21) nimfa przetrzymująca przez 7 lat Odysa powracającego do Itaki; 23) straż jak rzeka; 24) Indianin z grupy Atapasków; 26) buty sprintera; 27) metalowy łącznik; 30) odgłos boćka lub model motocykla „Kawasaki”; 32) przysiółek Bukowca, w którym dawniej istniał zakład produkcji potażu; 33) letniskowa wieś w gminie Ustrzyki D.; 34) osada leśna w pobliżu Wetliny; 35) bukietnice, trupie kwiaty; 36) wieś w gminie Lutowska.

Z liter znajdujących się w szarych okienkach należy ułożyć hasło (bieszczadzka nazwa własna), będące rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adresem redakcji w ciągu 7 dni od daty ukazania się gazety.

W losowaniu nagrody wezmą udział wyłączone rozwiązania nadesłane na kuponach wydanych z „GB”.

Fundatorem nagrody za rozwiązanie krzyżówki nr 472 jest „Gazeta Bieszczadzka”.

Wyniki losowania nagrody za krzyżówkę nr 472 zostaną opublikowane w „GB” nr 7 (490). W wyniku losowania nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 471 otrzymuje Dorota Woźny z Moczaru.

Hasło krzyżówki nr 471 brzmiało: „Jaworzec”.

Mistrzostwa Polski UKS w Narciarstwie Biegowym

SZEŚĆ MEDALI „HALICZA”

Sześć medali wywalczyli zawodnicy MKS „Halicz” Ustrzyki D. na Mistrzostwach Polski Uczniowskich Klubów Sportowych w Biegach Narciarskich. Zawody te 2-6 marca odbyły się w Wiśle na Kubalonce. W stawce 48 klubów z całej Polski znalazły się dwa kluby z ustrzyckiej gminy: MKS „Halicz” Ustrzyki D. i UKS „Lotnik” Ustjanowa.

Zawody rozgrywano w trzech kategoriach wiekowych: roczniki 1995/1996 – junior C, roczniki 1997/1998 – junior D, rocznik 1999 i młodszy – junior E. Dla tych kategorii są to najważniejsze zawody narciarstwa biegowego w Polsce, traktowane jak mistrzostwa kraju.

Trasy były dobrze przygotowane. Na nadmiar śniegu organizatorzy nie mogli narzekać, wręcz przeciwnie: był tylko na trasach biegowych, dookoła zaś panowała wiosna.

Zawody rozpoczęły się od biegów stylem klasycznym. Pierwsi ruszyli na trasę długości 3 km, juniorzy C. Wśród 67 zawodników 10. miejsce zajął Daniel Chmielowski, 15. - Mateusz Markowski, 26. - Patryk Chudzik, 30. - Hubert Darosz, 36. - Iwan Połozynowicz, 51. - Robert Styliński (wszyscy MKS „Halicz”). Najlepsza z juniorek C „Halicza” Angelika Szyszka przybiegła 28., Sylwia Pagula - 39., Natalia Piecuch - 46.

Juniorzy i juniorki D mieli do pokonania także 3 km. Rafał Szymbara wybiegł 5. miejsce, choć liczył na lepszy wynik. Pozostali reprezentanci „Halicza” uplasowali się na następujących pozycjach: 18. - Maciej Piergies, 23. - Karol Fundanicz, 51. - Rafał Dwornicki, 57. - Paweł Smarkucki, 60. - Grzegorz Dyjak. Juniorki D pobiegły poniżej oczekiwań swoich i trenera. Słabsze rezultaty to skutek chorób kilku z nich tuż przed zawodami. Najwyższą lokatę - 10. - wywalczyła Natalia Zajac, 11. - Marcelina Konik, 14. - Paulina Mocer, 15. - Marcelina Zwarycz, 21. - Justyna Chmielowska, 26. - Sandra Paślowska, 28. - Patrycja Starzak, 36. - Pamela Bulwan, 38. - Natalia Kwaśnik, 39. - Natalia Winnicka, 50. - Jagoda Smarkucka. Dobry bieg zaliczyła Maria Kopeć z „Lotnika”, którą sklasyfikowano na 17. miejscu.

Juniorzy E biegali na 2 km. Paweł Sałosz zajął 9. miejsce, 12. - Kacper Wywrót, 13. - Kacper Koss (wszyscy „Halicz”), 19. - Kacper Fundanicz, 25. - Karol Chwostyk, 45. - Kamil Herka, (wszyscy „Lotnik”). Juniorki E miały do pokonania ten sam dystans co ich koleżki. Złoty medal z blisko 29-sekundową przewagą nad drugą zawodniczką zdobyła Izabela Marcisz. Medal brązowy wywalczyła Sabina Lizis. Piąte miejsce zajęła zawodniczka „Lotnika” Zuzanna Konik. Jej koleżanka klubowa Marlena Gaborek przybiegła na 11. miejscu. Zuzanna Konik i Anna Ziembikiewicz (obie z „Halicza”) zajęły 14. i 23. lokatę. Na 37. miejscu ukończyła bieg Jolanta Chwostyk, zaś na 43. Justyna Dul z „Lotnika” Ustjanowa.

Drugi dzień zmagania to rywalizacja w biegach stylem dowolnym. Wśród juniorów C na dystansie 5 km najlepiej spośród zawodników „Halicza” spisali się Daniel Chmielowski, który sklasyfikowany został na 18. miejscu. Mateusz Markowski przybiegł 21., 39. - Patryk Chudzik, 45. - Robert Styliński, 57. - Hubert Darosz. Wśród juniorek C ponownie najlepiej zaprezentowała się Angelika Szyszka, która pogorszyła się w stosunku do „klasyka” o 10 oczek i zajęła 38. lokatę. Sylwia Pagula przybiegła na 45. miejscu, zaś Natalia Piecuch na 52.

Juniorzy D pokonywali 3 km. Ponownie najlepiej wypadł Rafał Szymbara, który w stawce 92 zawodników zajął 13. miejsce. Na 18. pozycji ukończył bieg Maciej Piergies, 37. - Karol Fundanicz, 56. - Rafał Dwornicki, 70. - Grzegorz Dyjak, 78. - Paweł Smarkucki. Wśród juniorek D 7. miejsce wywalczyła Paulina Mocer, 11. - Marcelina Konik, 14. - Marcelina Zwarycz, 22. - Patrycja Starzak, 24. - Sandra Paślowska, 44. - Justyna Chmielowska, 45. - Jagoda Smarkucka, 51. - Natalia Kwaśnik, 54. - Pamela Bulwan, 57. - Natalia Winnicka. Maria Kopeć z „Lotnika” ukończyła bieg na 26. miejscu wśród 82 zawodniczek.

Ponownie 9. miejsce wśród juniorów E na 2,5 km zajął Paweł Sałosz. Kacper Fundanicz przybiegł 25., Kacper Wywrót - 29., Karol Chwostyk - 46., Kacper Koss - 47., Kamil Herka - 62.

Ostatnie na trasę ruszyły juniorki E, także na 2,5 km. Drugi swój złoty medal zdobyła Izabela Marcisz. Sabina Lizis została sklasyfikowana na 11. miejscu, Zuzanna Konik - na 15., Marlena Gaborek - na 24., Zuzanna Wójtowicz - na 30, Anna Ziembikiewicz - na 33., Jolanta Chwostyk - na 38., Justyna Dul - na 43.

Po dniu odpoczynku odbyły się biegi sztafetowe, którym zawsze towarzyszą spore emocje. Rywalizację rozpoczęli juniorzy C na 4 x 3 km mix (dwie zmiany „klasykiem”, kolejne dwie „ryżwą”). Miłą niespodzianką sprawili Daniel Chmielowski, Rafał Szymbara, Patryk Chudzik, Mateusz Markowski, którzy wywalczyli brązowy medal w gronie 16 zespołów. Druga sztafeta „Halicza” (Iwan Połozynowicz, Hubert Darosz, Robert Styliński, Maciej Piergies) zajęła 12. miejsce. Juniorki C „Halicza” skopiowały wynik koleżanek i zdobyły brązowe medale w rywalizacji 10 sztafet. Brązowe medale wywalczyły: Angelika Szyszka, Natalia Zajac, Marcelina Konik, Paulina Mocer. Drugi zespół juniorek C (Patrycja Starzak, Oliwia Kiryn, Marcelina Zwarycz, Sylwia Pagula) uplasował się na 9. miejscu.

Kolejną kategorią jaka przystąpiła do zmagania byli chłopcy ze szkół podstawowych na dystansie 4 x 2 km mix. Zawodnikom „Halicza” (Paweł Sałosz, Kacper Wywrót, Grzegorz Dyjak, Rafał Dwornicki) nie udało się stanąć na podium i zajęli 6. miejsce.



Złota sztafeta dziewcząt (stoją od lewej J. Chmielowska, S. Paślowska, poniżej: S. Lizis, I. Marcisz)
Fot. ZSP 2-NSS UD



Brązowa sztafeta juniorów C (od lewej: P. Chudzik, M. Markowski, D. Chmielowski, R. Szymbara)
Fot. ZSP 2-NSS UD



Brązowa sztafeta juniorek C (od lewej stoją: N. Zajac, P. Mocer, A. Szyszka, poniżej M. Konik)
Fot. ZSP 2-NSS UD

Największy sukces odniosły juniorki E (Sandra Paślowska, Justyna Chmielowska, Sabina Lizis, Izabela Marcisz), zdobywając drugi raz z rzędu złote medale. Na 8. miejscu ukończyła bieg sztafeta UKS „Lotnik” Ustjanowa (Jolanta Chwostyk, Marlena Gaborek, Zuzanna Konik, Maria Kopeć). Drugi zespół „Halicza” (Natalia Winnicka, Zuzanna Wójtowicz, Natalia Kwaśnik, Pamela Bulwan) sklasyfikowano na 9. miejscu w stawce 15. zespołów.

Wszyscy wymienieni zawodnicy trenowali są przez Ryszarda Cybrucha, Jacka Jóźwiaka, Kamila Fundanicza, Bogdanę Kwaśnika, Marka Marcisz (MKS „Halicz” Ustrzyki D.) oraz Marka Konopkę i Magdalenę Handmänder (UKS „Lotnik” Ustjanowa).

Bogdan Kwaśnik

Puchar Narciarskiej Szkoły Sportowej w Biegach Narciarskich

Puchar został w Ustrzykach D.

Na trasie „Pod Żukowem” w Ustjanowej G. k. Ustrzyki D. 12 marca przeprowadzone zostało współzawodnictwo o Puchar Narciarskiej Szkoły Sportowej w Biegach Narciarskich. W zawodach uczestniczyło 150 zawodniczek i zawodników z województwa podkarpackiego.



Wszyscy uczestnicy tych zawodów biegali techniką klasyczną. Mężczyźni open (seniorzy, juniorzy A i B) ścigali się na 5 km. Kobiety open (seniorki, juniorki A i B) miały do pokonania 3 km. Również na 3 km zmierzli się juniorzy i juniorki C. Dziewczęta i chłopcy ur. w l. 1997-99 wystartowali na 2 km. O 0,5 km krótszy dystans wyznaczono dziewczętom i chłopcom urodzonym w 2000 r. i młodszym.

Z dwunastu biegów ośmiu wygrali reprezentanci MKS „Halicz” Ustrzyki D. Trzy biegi zakończyły się zwycięstwami przedstawicieli UKS „Lotnik” Ustjanowa G. W jednym zwyciężyła zawodniczka MUKS „Podkarpacie” Jędrlicze.

W klasyfikacji zespołowej wyraźnie zwyciężył MKS „Halicz” Ustrzyki D. Drugie miejsce zajął MUKS „Podkarpacie” Jędrlicze. Na trzecim miejscu znalazł się UKS „Lotnik” Ustjanowa G.

Zawody zostały zorganizowane przez: Narciarską Szkołę Sportową w Ustrzykach D., Urząd Miejski w Ustrzykach D., Podkarpacki Okręgowy Związek Narciarski w Ustrzykach D., Urząd Miejski w Ustrzykach D. i MKS „Halicz” w Ustrzykach D.

h. t.

Puchar Narciarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach D. Trasa „Pod Żukowem” w Ustjanowej G. - 12.03.2011 r.

Wyniki

Mężczyźni open - 5 km: 1. Artur Bobrecki (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 2. Piotr Fundanicz (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 3. Mateusz Konik (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

Kobiety open - 3 km: 1. Monika Fundanicz (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 2. Paula Socha (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 3. Alicja Rauer (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

Juniorki C - 3 km: 1. Angelika Szyszka (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 2. Sylwia Pagula (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 3. Natalia Piecuch (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

Juniorzy C - 3 km: 1. Daniel Chmielowski (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 2. Mateusz Markowski (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 3. Patryk Chudzik (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

Dziewczęta ur. w 1997 r. - 2 km: 1. Paulina Mocer (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 2. Natalia Zajac (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 3. Marcelina Konik (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

Chłopcy ur. w 1997 r. - 2 km: 1. Maciej Piergies (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 2. Rafał Szymbara (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 3. Konrad Bil (MUKS „Podkarpacie” Jędrlicze).

Dziewczęta ur. w l. 1998-99 - 2 km: 1. Paula Pasterczyk (MUKS „Podkarpacie” Jędrlicze); 2. Maria Kopeć (UKS „Lotnik” Ustjanowa); 3. Natalia Kwaśnik (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

Chłopcy ur. w l. 1998-99 - 2 km: 1. Paweł Sałosz (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 2. Rafał Dwornicki (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 3. Kacper Koss (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

Dziewczęta ur. w 2000 r. - 1,5 km: 1. Zuzanna Konik (UKS „Lotnik” Ustjanowa); 2. Jagoda Biskup (MUKS „Podkarpacie” Jędrlicze); 3. Natalia Cioc (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

Chłopcy ur. w 2000 r. - 1,5 km: 1. Karol Chwostyk (UKS „Lotnik” Ustjanowa); 2. Kacper Fundanicz (UKS „Lotnik” Ustjanowa); 3. Maciej Giefert (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

Dziewczęta ur. w 2001 r. i mł. - 1,5 km: 1. Sabina Lizis (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 2. Jolanta Chwostyk (UKS „Lotnik” Ustjanowa); 3. Kinga Polityńska (UKS „Lotnik” Ustjanowa).

Chłopcy ur. w 2001 r. i mł. - 1,5 km: 1. Dawid Wójcik (UKS „Lotnik” Ustjanowa); 2. Dominik Och (MUKS „Podkarpacie” Jędrlicze); 3. Kamil Zajac (MUKS „Podkarpacie” Jędrlicze).

Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego w Biegach Przelajowych

Nie było lekko

W Mięlu 6 marca biegaczki i biegacze z Podkarpacia walczyli o tytuły mistrzów województwa w biegach przelajowych. Czoro reprezentantów sekcji lekkoatletycznej MKS „Halicz” Ustrzyki D. stanęło na podium.

- Przelaje jak przelaje - mówi trener ustrzyckich zawodników Grzegorz Oleksyk - Nie było lekko. Roztopy, miętko, mokro, ślisko, błoto.

W biegu dziewcząt starszych Martyna Lachowska zajęła trzecie miejsce. Joanna Bielec była piątą, Gabriela Sidor - siódma, Anna Ciszek - dziewiątą, a Justyna Augustyn - szesnastą.

Edyta Bielec zdobyła tytuł wicemistrzyni Podkarpacia w biegu na 1500 m młodzieck. W rywalizacji juniorek młodszych na 2000 m Kamila Kobos ukończyła bieg na szóstej pozycji, a Patrycja Śliwiak - na dwunastej.

Marta Orłowska zwyciężyła w biegu juniorek na 2000 m. W dłuższym o 1000 m biegu juniorów Patryk Lachowski wywalczył brązowy medal.

a. z.

Zawody w Narciarstwie Biegowym o Puchar Bieszczadów

Puchar Bieszczadów dla „Halicza”

W ostatnich dniach lutego - 26 i 27 - na trasach biegowych pod Żukowem w Ustjanowej G. przeprowadzono Zawody w Narciarstwie Biegowym o Puchar Bieszczadów, zaliczane do Pucharu Polski. Pierwszego dnia rywalizacja odbywała się w bieгах stylem klasycznym, drugiego - dowolnym.



Fot. M. Szczechowicz

Współzawodnictwo odbywało się w bardzo dobrych warunkach atmosferycznych i na dobrze przygotowanych trasach. Do biegów klasykiem zgłosiło się 177 zawodniczek i zawodników w pięciu kategoriach wiekowych. Juniorki i juniorzy E oraz juniorki D pokonywali 2 km, juniorki D oraz juniorki i juniorzy C - 4 km, juniorki i juniorzy B, juniorki A i seniorki - 5 km, a juniorzy A - 10 km.

Drugiego dnia biegi „tyżwa”, również w pięciu kategoriach wiekowych, ukończyło prawie 130 biegaczek i biegaczy. Seniorki i seniorzy oraz juniorki A i B mieli tym razem do pokonania 10 km. Juniorki B zmierzyły się na dystansie 7,5 km. O 2,5 km mniej liczyła trasa juniorek i juniorów C. Juniorki i juniorzy D ścigali się na 2,5 km, a juniorki i juniorzy E na 2 km.

W klasyfikacji klubowej punkty zdobywali reprezentanci 14 klubów narciarskich. Zdedykowane zwycięstwo odniósł miejscowy MKS „Halicz” Ustrzyki D. z dorobkiem 2783 pkt. Drugie miejsce zajął UKS „Regle” Kościelisko z 544 pkt. na koncie. Trzecia lokata przypadła MUKS „Podkarpacie” Jędrzejce, którego zawodniczki i zawodnicy zdobyli 516 pkt. Na czwartym miejscu sklasyfikowano UKS „Lotnik” Ustjanowa, który zgromadził 419 pkt.

a. z.

XVII Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w Sportach Zimowych „Małopolska 2011”

Brązowa niespodzianka

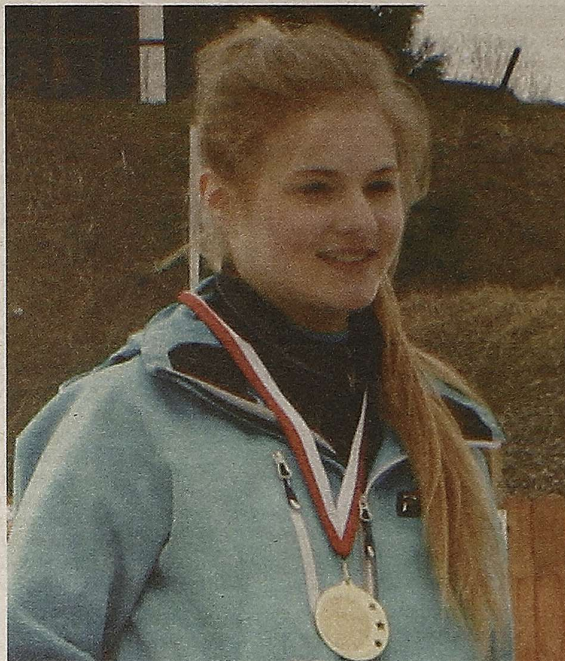
Przed wyjazdem alpejczyków z Ustrzyckiego Klubu Narciarskiego „Laworta” na XVII Ogólnopolską Olimpiadę Młodzieży w Sportach Zimowych „Małopolska 2011” nie liczonego na medal. Tymczasem medal jest!

Początkowo na to, że reprezentanci „Laworty” swoje starty na OOM „Małopolska 2011” zakończą z dorobkiem większym niż osiągnęli na ubiegłorocznej OOM „Dolny Śląsk 2010” (zgromadzili wówczas 16 pkt.) wcale się nie zanosiło.

Na trasie slalomowej na Harendzie w Zakopanem, gdzie współzawodniczyli juniorki i juniorzy młodszy, w barwach „Laworty” wystartował jedynie Grzegorz Śliwa. W slalomie gigantycznym był 26. W dwuboju slalomowym spał się o wiele lepiej, zajmując 15 lokatę i zdobywając 2 pkt. Jeszcze bardziej udany start zaliczył w slalomie, w którym wywalczył 12 miejsce i 3 pkt.

Na trasie przy kolejce gondolowej w Krynicy o olimpiadowe medale zmagali się juniorki i juniorzy. Z „Laworty” na starcie stanęło trzech narciarzy (Mateusz Babiarz, Maciej Banachowski i Łukasz Brozek) i jedna narciarka (Aleksandra Łukaszyk).

W slalomie gigantycznym Ł. Brozek był 31., a M. Babiarz 33. Niewiele brakowało, aby w supergigancie zapunktował M. Banachowski. Ostatecznie został sklasyfikowany na 17 pozycji. Ł. Brozek musiał się zadowolić 34. lokatą, a M. Babiarz - 40. Ł. Brozek w slalomie był 24., a M. Babiarz - 26. Trzej ustrzyccy alpejczycy w superkombinacji zmieścili się w trzeciej dziesiątce: Ł. Brozek - 22 miejsce, M. Banachowski - 24, M. Babiarz - 25.



Ola Łukaszyk wywalczyła w Krynicy brązowy medal i dwa czwarte miejsca Fot. A. Górski

Na krynickiej trasie znakomicie spała się Aleksandra Łukaszyk. Bardzo ładnie pojechała slalom gigant, zajmując 8. miejsce. W pozostałych konkurencjach wypadła jeszcze lepiej. W supergigancie była tuż za podium. Również w slalomie została sklasyfikowana na 4. miejscu. Tutaj od brązowego medalu dzieliła ją zaledwie 0,1 sekundy. Największą niespodzianką Ola sprawiła w superkombinacji, wywalczając miejsce na podium. Alpejka „Laworty” - oprócz brązowego medalu - zdobyła w sumie 28 pkt.

Dzięki 33 punktom, wywalczonym przez A. Łukaszyk i G. Śliwę, UKN „Laworta” w klasyfikacji klubowej znalazł się na 55. miejscu. Podczas XVII OOM punktowali alpejczycy i alpejki ze 121 klubów.

h. t.

Puchar Bieszczadów – Puchar Polski w Narciarstwie Biegowym Ustjanowa G. - Ustrzyki Dolne; 26.-27.02.2011r.

Styl klasyczny – 26.02.

Seniorki - 5 km: 1. Aleksandra Prekurat (UKS „Rawa” Siedlice); 2. Monika Fundanicz (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

Juniorzy A - 10 km: 1. Artur Bobrecki (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 2. Łukasz Kunc (UKS „Regle” Kościelisko); 3. Piotr Fundanicz (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 6. Kamil Szmyd (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 7. Henryk Domański (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 8. Jarosław Homa (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

Juniorzy B - 5 km: 1. Konrad Motor (UKS „Regle” Kościelisko); 2. Krzysztof Kukuczka (NKS Trójwies Beskidzka); 3. Dawid Bril (MUKS „Podkarpacie” Jędrzejce); 4. Mateusz Konik (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 6. Bartosz Bulanda (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

Juniorki B - 5 km: 1. Paula Socha (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 2. Klaudia Gąsienica (UKS „Regle” Kościelisko); 3. Małgorzata Szczyrba (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 5. Alicja Rauer (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 6. Urszula Nycz (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

Juniorzy C - 3 km: 1. Mateusz Chowaniak (UKS „Regle” Kościelisko); 2. Kamil Smola (UKS Hańczoza); 3. Daniel Chmielowski (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 5. Mateusz Markowski (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 9. Patryk Chudzik (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 10. Hubert Darosch (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 12. Robert Styliński (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 14. Damian Smarkucki (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 21. Przemysław Homa (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

Juniorki C - 3 km: 1. Joanna Rysula (UKS „Regle” Kościelisko); 2. Justyna Kołodziej (LKS „Witów” Mszana G.); 3. Karolina Stolarczyk („Olympic” Rabka-Zdrój); 6. Sylwia Paguła (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 8. Natalia Pieuch (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

Juniorzy D - 3 km: 1. Rafał Szymbara (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 2. Mateusz Kúruc (UKS Hańczoza); 3. Konrad Bil (MUKS „Podkarpacie” Jędrzejce); 6. Maciej Piergies (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 10. Karol Fundanicz (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 18. Rafał Dwornicki (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 20. Paweł Smarkucki (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 21. Grzegorz Dyjak (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 22. Mateusz Kuliga (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 23. Filip Paszkiewicz (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 24. Marek Czapór (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

Juniorki D - 2 km: 1. Sandra Pastawska (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 2. Natalia Zajac (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 3. Justyna Chmielowska (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 5. Oliwia Kiryk (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 7. Natalia Kwaśnik (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 8. Pamela Bulwan (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 9. Maria Kopeć (UKS „Lotnik” Ustjanowa); 10. Patrycja Starzak (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 11. Natalia Winnicka (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 12. Wiktoria Wójcik (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 13. Martyna Lachowska (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 14. Jagoda Smarkucka (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 16. Agnieszka Sykała (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 17. Kinga Krzaczkowska (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 18. Oliwia Kłodowska (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 19. Julia Błaszczak (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

Juniorzy E - 2 km: 1. Mariusz Smola (UKS Hańczoza); 2. Kacper Wyrwót (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 3. Kacper Koss (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 4. Kacper Fundanicz (UKS „Lotnik” Ustjanowa); 5. Łukasz Królkowski (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 7. Karol Chwostyk (UKS „Lotnik” Ustjanowa); 9. Maciej Buško (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 10. Maciej Giefert (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 14. Kamil Herka (UKS „Lotnik” Ustjanowa); 15. Andrea Pasarelli (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 16. Hubert Gnot (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 18. Dawid Kłodowski (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 19. Remigiusz Kunasz (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 20. Kacper Szpotkański (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 22. Michał Bernat (UKS „Lotnik” Ustjanowa); 23. Dawid Wójcik (UKS „Lotnik” Ustjanowa); 24. Krystian Soński (UKS „Lotnik” Ustjanowa).

Juniorki E - 2 km: 1. Izabela Marcisz (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 2. Zuzanna Konik (UKS „Lotnik” Ustjanowa); 3. Sabina Lizis (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 4. Marlena Gaborek (UKS „Lotnik” Ustjanowa); 5. Zuzanna Wójcik (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 7. Anna Ziembikiewicz (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 9. Juliana Chwostyk (UKS „Lotnik” Ustjanowa); 10. Daria Prędko (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 12. Paulina Pańczyszyn (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 13. Marcelina Kopacz (MKS „Halicz” Ustrzyki

D.); 15. Natalia Cioć (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 16. Justyna Dul (UKS „Lotnik” Ustjanowa); 17. Kinga Polityńska (UKS „Lotnik” Ustjanowa); 18. Karolina Adamiak (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 19. Wiktoria Chudzik (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 21. Aleksandra Cipora (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 22. Agata Sobczyńska (UKS „Lotnik” Ustjanowa).

Styl dowolny – 27.02.

Seniorzy - 10 km: 1. Przemysław Pastor (KS „Jedność” Nowy Sącz); 2. Robert Gleń (MUKS „Podkarpacie” Jędrzejce).

Seniorki - 10 km: 1. Monika Fundanicz (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

Juniorzy A - 10 km: 1. Łukasz Kunc (UKS „Regle” Kościelisko); 2. Artur Bobrecki (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 3. Sławomir Szczecina (KS „Jedność” Nowy Sącz); 4. Piotr Fundanicz (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 5. Mateusz Biliński (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 7. Kamil Szmyd (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

Juniorzy B - 10 km: 1. Krzysztof Kukuczka (NKS Trójwies Beskidzka); 2. Konrad Motor (UKS „Regle” Kościelisko); 3. Bartosz Nowak (KS „Jedność” Nowy Sącz); 5. Bartosz Bulanda (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 8. Mateusz Konik (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

Juniorki B - 7,5 km: 1. Paula Socha (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 2. Urszula Nycz (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 3. Klaudia Gąsienica (UKS „Regle” Kościelisko); 4. Małgorzata Szczyrba (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 7. Alicja Rauer (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 8. Patrycja Rokicka (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

Juniorzy C - 5 km: 1. Mateusz Chowaniak (UKS „Regle” Kościelisko); 2. Daniel Chmielowski (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 3. Dawid Szwał (IKN „Górnik” Iwonicz-Zdrój); 5. Mateusz Markowski (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 10. Hubert Darosch (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 11. Robert Styliński (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 12. Patryk Chudzik (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 13. Iwan Poloszyzniewicz (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 14. Damian Smarkucki (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

Juniorki C - 5 km: 1. Joanna Rysula (UKS „Regle” Kościelisko); 2. Karolina Stolarczyk („Olympic” Rabka-Zdrój); 3. Justyna Kołodziej (LKS „Witów” Mszana G.).

Juniorzy D - 2,5 km: 1. Konrad Bil (MUKS „Podkarpacie” Jędrzejce); 2. Maciej Piergies (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 3. Krzysztof Marmol (LUKS „Piątkowa” Piątkowa); 7. Kacper Fundanicz (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 17. Grzegorz Dyjak (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 18. Mateusz Kuliga (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

Juniorki D - 2,5 km: 1. Natalia Zajac (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 2. Sandra Pastawska (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 3. Julita Zajac (IKN „Górnik” Iwonicz-Zdrój); 4. Oliwia Kiryk (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 5. Patrycja Starzak (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 6. Jagoda Smarkucka (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 8. Pamela Bulwan (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 9. Maria Kopeć (UKS „Lotnik” Ustjanowa); 10. Justyna Chmielowska (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 14. Kinga Krzaczkowska (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 16. Natalia Kwaśnik (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 17. Wiktoria Wójcik (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 18. Natalia Winnicka (MKS „Halicz” Ustrzyki D.).

Juniorzy E - 2 km: 1. Michał Szwał (IKN „Górnik” Iwonicz-Zdrój); 2. Kacper Fundanicz (UKS „Lotnik” Ustjanowa); 3. Kacper Wyrwót (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 4. Kacper Koss (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 6. Maciej Giefert (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 7. Karol Chwostyk (UKS „Lotnik” Ustjanowa); 8. Łukasz Królkowski (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 10. Remigiusz Kunasz (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 11. Hubert Gnot (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 12. Kamil Herka (UK „Lotnik” Ustjanowa).

Juniorki E - 2 km: 1. Izabela Marcisz (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 2. Sabina Lizis (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 3. Zuzanna Konik (UKS „Lotnik” Ustjanowa); 5. Marlena Gaborek (UKS „Lotnik” Ustjanowa); 6. Zuzanna Wójcik (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 9. Jolanta Chwostyk (UKS „Lotnik” Ustjanowa); 11. Paulina Pańczyszyn (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 12. Karolina Adamiak (MKS „Halicz” Ustrzyki D.); 13. Justyna Dul (UKS „Lotnik” Ustjanowa); 14. Agata Sobczyńska (UKS „Lotnik” Ustjanowa); 15. Kinga Polityńska (UKS „Lotnik” Ustjanowa).

Klasyfikacja klubowa: 1. MKS „Halicz” Ustrzyki D.; 2. UKS „Regle” Kościelisko; 3. MUKS „Podkarpacie” Jędrzejce; 4. UKS „Lotnik” Ustjanowa; 5. KS „Jedność” Nowy Sącz; 6. UKS Hańczoza.

Puchar Arłamowa 2011

Rywalizacja dwóch pokoleń

O wynikach najmłodszych narciarzy z UKN Laworta w zawodach Ligi Bieszczadzkiej i Ligi Zakopiańskiej informowaliśmy już na łamach „GB”. Rezultaty zakończonego niedawno cyklu zawodów o Puchar Arłamowa pokazują, że rodzice pozazdrościli sukcesów swoim pociechom i sami również stanęli na starcie. Trzeba przyznać, że dzieci talent odziedziczyły po rodzicach.



Fot. Kinga Miszczak

Wszystkie kategorie wiekowe, w których wystąpili zawodnicy z Ustrzyk D., zostały zdominowane przez bieszczadzkich narciarzy. W każdej z trzech edycji pucharu w najmłodszej kategorii wygrywali zawodnicy UKN „Laworta”. W pierwszej szóstce zawodów zawsze można było znaleźć czterech reprezentantów ustrzyckiego klubu i to zazwyczaj na pierwszych czterech pozycjach. Równie dobrze wyglądała klasyfikacja końcowa. Wśród dzieci w obu kategoriach chłopców i dziewcząt zwyciężyli ustrzyczanie.

Do rywalizacji włączyło się również starsze pokolenie ustrzyckich narciarzy. Dobrą okazją do tego było rozegranie pierwszej edycji zawodów jako rywalizacji w ramach ogólnopolskiego cyklu Family Cup. Było to swoiste zaproszenie do spróbowania sił we współzawodnictwie razem z dziećmi. Dobre wyniki, jakie osiągnęli ustrzyccy seniorzy, najwyraźniej dodało im skrzydeł i nabrali wiary w swoje możliwości. Podobnie jak dzieci, tak ich rodzice „wykręcali” w kolejnych edycjach pucharu najlepsze czasy w swoich kategoriach i okupowali najwyższe miejsca na podium w Arłamowie. Zwyciężyli również w klasyfikacji końcowej.

Krzysztof Miszczak

Puchar Arłamowa 2011
Wyniki po 3 turach

Dziewczeta i chłopcy do 10 lat: 1. Piotr Karabanowski (Ustrzyki D.); 2. Helena Karabanowska (Ustrzyki D.); 3. Nikodem Słysz (Ustrzyki D.); 6. Olga Miszczak (Ustrzyki D.); 8. Damian Krupiński (Ustrzyki D.); 10. Klaudia Chudzik (Ustrzyki D.); 13. Mateusz Duma (Ustrzyki D.); 16. Oliwia Buśko (Ustrzyki D.); 25. Adrian Kowalczyk (Ustrzyki D.); 27. Dominik Mołodyński (Ustrzyki D.); 28. Michał Węglowski (Ustrzyki D.); 29. Oliwia Markowicz (Ustrzyki D.); 30. Jakub Wiktorski (Ustrzyki D.).

Dziewczeta 11-12 lat: 1. Julia Tondera (Rzeszów); 2. Gabriela Bronkowska (Przemyśl); 3. Weronika Kaczor (Przemyśl); 5. Kinga Miszczak (Ustrzyki D.); 6. Inga Opałńska (Ustrzyki D.); 10. Kamila Węglowska (Ustrzyki D.).

Chłopcy 11-12 lat: 1. Bartosz Śliwa (Przemyśl); 2. Mikołaj Martowicz (Przemyśl); 3. Piotr Żyła (Jarosław); 6. Olaf Dziedko (Ustrzyki D.); 8. Jakub Polakiewicz (Lesko); 9. Maciej Buśko (Ustrzyki D.).

Dziewczeta 13-15 lat: 1. Iwona Bielecka (Przemyśl); 2. Oliwia Kuligowska (Przemyśl); 3. Sabina Fedyk (Przemyśl); 10. Patrycja Grządziel (Ustrzyki D.); 11. Zuzanna Biliak (Olszanica).

Chłopcy 13-15 lat: 1. Bartosz Żaczek (Przemyśl); 2. Kacper Grzegorzak (Przemyśl); 3. Mateusz Jachóca (Przemyśl); 11. Przemysław Wiktorski (Ustrzyki D.).

Dziewczeta 16-19 lat: 1. Małgorzata Sorocka (Przemyśl); 2. Ewa Białachowska (Przemyśl); 3. Magdalena Tondera (Rzeszów); 4. Weronika Wołczańska (Zagórz).

Chłopcy 16-19 lat: 1. Tomasz Pawul (Przemyśl); 2. Paweł

Gamcarski (Frysztak); 3. Marcin Bochniak (Przemyśl).

Kobiety 20-30 lat: 1. Iwona Gamcarska (Frysztak); 2. Elżbieta Ślimak (Przemyśl); 3. Joanna Szuban (Medyka).

Mężczyźni 20-30 lat: 1. Marcin Sorocki (Przemyśl); 2. Piotr Szymański (Przemyśl); 3. Michał Sienkiewicz (Przemyśl); 4. Dawid Konopelski (Ustrzyki D.).

Kobiety 31-40 lat: 1. Ewelina Dąbrowiecka (Ustrzyki D.); 2. Małgorzata Miszczak (Ustrzyki D.); 3. Anna Tondera (Rzeszów); 11. Ewa Buśko (Ustrzyki D.); 15. Joanna Krauz (Lesko).

Mężczyźni 31-40 lat: 1. Mariusz Tondera (Rzeszów); 2. Jacek Szymus (Jarosław); 3. Leszek Grzegorzak (Przemyśl); 23. Sławomir Buśko (Ustrzyki D.); 29. Krzysztof Miszczak (Ustrzyki D.).

Kobiety 41-50 lat: 1. Lucyna Rymarczyk-Szuper (Przemyśl); 2. Elżbieta Jakubów (Przemyśl); 3. Agata Pawul (Przemyśl); 9. Maria Wiktorska (Ustrzyki D.); 11. Jolanta Biliak (Olszanica).

Mężczyźni 41-50 lat: 1. Kazimierz Karabanowski (Ustrzyki D.); 2. Mariusz Rak (Rzeszów); 3. Józef Szlag (Święte); 9. Jacek Polakiewicz (Lesko); 21. Zbigniew Przytułski (Lesko); 22. Grzegorz Wiktorski (Ustrzyki D.).

Kobiety 51 i więcej lat: 1. Krystyna Kosterkiewicz (Przemyśl); 2. Teresa Chlebowska (Przemyśl); 3. Inka Wieczerska (Ustrzyki D.); 4. Lucyna Sobańska (Ustrzyki D.).

Mężczyźni 51 i więcej lat: 1. Zygmunt Bobko (Przemyśl); 2. Stanisław Stachów (Przemyśl); 3. Robert Michalczewicz (Kraczyń); 17. Artur Wołczański (Zagórz).

35. Bieg Piastów

Bieszczady też były

Na Polanie Jakuszyckiej 4-6 marca narciarze z całej Europy oraz USA i Australii współzawodniczyli w 35. Biegu Piastów. Jest to najbardziej znany i najliczniej obsadzony masowy bieg narciarski w naszym kraju.



Zdobywcy dwóch pierwszych miejsc w najstarszej kategorii wiekowej Biegu Piastów (S. Nahajowski - z prawej - i Zbigniew Tracz)

Fot. ze zb. S. Nahajowskiego

Główne biegi na 26 km i 50 km stylem klasycznym odbyły się 5 marca. Na starcie do dłuższego biegu stanęło 1512 narciarzy. Zwyciężył Viktor Novotny z Czech, który wyprzedził o 1 s Mariusza Michałka. Kibice mocno dopingowali biegacza z Istebnej, który jeszcze kilkaset metrów przed metą był pierwszy. Jednak na mecie Czech o 2 m wyprzedził Polaka. Warto dodać, że od 12 lat polski zawodnik nie wygrał 50 km w Biegu Piastów. Ostatni dokonał tego Henryk Gazurek, również z Istebnej, który w 1999 r. wygrał nie tylko Bieg Piastów, ale i Bieszczadzki Bieg Lotników.

Na 50 km Bieszczady reprezentowali Jacek Kranz z Wołosatego i Zygmunt Krasowski z Łobozewa. Biegacz spod Tarnicy zajął 424. miejsce. Bieszczadzki wicestarosta był 513. Na trasie stoczył piękny pojedynek z prof. Romanem Kuźniarem, który skończył się wygraną doradcy Prezydenta RP z przewagą 14 s.

Najlepsze – 77. miejsce – spośród biegaczy z Podkarpacia wywalczył Bogdan Kustron z Krośna. Wojciech Cybruch z Ustrzyk D., obecnie mieszkający w Krośnie Odrzańskim, zajął 140. lokatę, Artur Różycki z Ustjanowej, który teraz jest jaślaninem, był 204.

Na starcie biegu na 26 km stanęło ponad 1500 biegaczy. Do mety dotarło 1320. Tutaj także zwyciężył Czech Jiri Rocarek. Zwycięzcy tegorocznego Biegu Lotników Aleksandra Prekurat była 15. Tomasz Szeremeta z Wojtkowej dobiegł do mety na 23. pozycji, a Adam Dutka z Ustrzyk D. był 37. Ustrzyczanka Agnieszka Leszega była 128. open. Stanisław Nahajowski z Ustjanowej zajął 62. miejsce, ale wygrał zdecydowanie rywalizację w grupie biegaczy liczących ponad 70 lat, wyprzedzając drugiego zawodnika w tej kategorii wiekowej prawie o kwadrans.

W ciągu trzech dni na Polanie Jakuszyckiej wystartowało ok. 5 tysięcy narciarzy. Na spotkaniu z okazji 35. edycji Biegu Piastów narciarze, którzy startowali ponad 25 razy otrzymali z rąk komandora Juliana Gozdowskiego pamiątkowe upominki. Wśród wyróżnionych był również S. Nahajowski. Doradca Prezydenta RP prof. R. Kuźniar udekorował komandora J. Gozdowskiego Krzyżem Oficerskim Orderu Polskiego.

n. s.

83. Mistrzostwa Polski Seniorów i Juniorów w Biegach Przelajowych

Dobry wynik Marty

Pierwsze mistrzostwa Polski w przelajach przeprowadzono przed 90 laty. Przelajowymi mistrzami kraju byli najwybitniejsi polscy lekkoatletci, m.in. Janusz Kusociński, Józef Noji, Zdzisław Krzyszkowiak, Henryk Szordykowski i Wanda Panfil.

W 83. edycji zawodów, które odbyły się 12 marca w Zamościu, rywalizowało 360 zawodniczek i zawodników ze 101 klubów. Seniorzy ścigali się na 5 km i 12 km. Seniorki pokonywały 4 km lub 8 km. Juniorzy mieli do wyboru biegi na 3



W Zamościu M. Ortowska zmieściła się w pierwszej dziesiątce
Fot. T. Szewczyk

km i 6 km. Juniorki rywalizowały na 2 km i 4 km.

Trasa była bardzo ciężka – mówi trener lekkoatletów MKS „Halicz” Ustrzyki D. Grzegorz Oleksyk. – Wyznaczono ją blisko zamojskiej Starówki i biegano się w fosie wzdłuż murów obronnych. Podłoże było grząskie i błotniste.

Z ustrzyckiego klubu wystartowała tylko jedna zawodniczka – junior-

ka Marta Ortowska. Zmierzyła się z 73 rywalkami w biegu na 2 km. Do mety dobiegła na dziewiątej pozycji. Biegła cała czołówka junierek z biegów na 800 m i 1500 m. Nikogo z pierwszych dwudziestek na tych dystansach nie brakowało – stwierdza G. Oleksyk. – W tej sytuacji uważam, że dziewiąte miejsce Marty to dobry wynik.

a. z.

Speedriding Polish Cup 2011

Zwycięstwo Arkadiusza Sabata

Arkadiusz Sabat z Prowing Team zdobył na Laworcie tytuł mistrza kraju w speedridingu, zwyciężając w Speedriding Polish Cup 2011 - pierwszych nieoficjalnych mistrzostwach Polski w tej konkurencji.

Speedriding to – jak napisano na www.prowing.pl – „kwintesencja ekstremalnego sportu zimowego”, „jeden z najbardziej ekscytujących sportów na Ziemi”, umożliwiający bowiem jednocześnie przebywanie w powietrzu i na śniegu, gdyż jest połączeniem narciarstwa z paralotniarstwem.

Do Speedriding Polish Cup 2011 na nartostradzie „Laworta” pod Ustrzykami D. zakwalifikowało się 15 zawodników. Wyśmienite warunki pogodowe pozwoliły na rozegranie trzech przejazdów w konkurencji speed control slalom – informuje jeden z organizatorów i uczestników zawodów (dziesiąte miejsce) Przemysław Szukalski.

Speed control slalom polega na tym, że zawodnik ma jak najszybciej dotrzeć do mety, pokonując trasę slalomu. Nie wolno mu jednak całej trasy przelecieć na paralotni ani przejechać na nartach. W wyznaczonych strefach musi dotykać nartami śniegu, a w innych – lecieć w powietrzu. Zawodnicy wykonują trzy przejazdy. Czas najgorszego jest odrzucany. Suma dwóch pozostałych składa się na wynik końcowy.

Po emocjonującym finiszu zwyciężył triumfator Bieszczadzkiego Pucharu Paralotniowego 2010 Arkadiusz Sabat. Wyprzedził on prowadzącego po pierwszej serii Jana Grzonkowskiego, który ostatecznie zajął drugie miejsce. Trzecią lokatę zdobył wielokrotny medalista mistrzostw Europy w paralotniarstwie Jerzy Krasus.

Na czwartym miejscu z czasem zaledwie o 0,02 sekundy gorszym od zdobywcy brązu znaleźli się wielokrotni mistrz Polski w spadochroniarstwie i motoparalotniarstwie Leszek Markowski. Znany leski paralotniarz Wacław Kuzło – „pierwszy speedrider w Polsce, zaliczany do grona



Fot. M. Szewczyk

najlepszych technicznie zawodników na świecie” – zakończył zawody na szóstej pozycji. Mariusz Witlański – zwycięzca Bieszczadzkiego Pucharu Paralotniowego 2009 – był trzynasty.

h. t.



OGŁOSZENIE

Informuję, iż w oparciu o art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. nr 102 poz. 651 z 2010 r. z późn. zm.) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych przy ul. Kopernika 1 zostanie podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń od 25 marca 2011 r. do 10 maja 2011 r. wykaz niżej. wym. nieruchomości, stanowiących własność gminy Ustrzyki Dolne i przeznaczonych do sprzedaży:

1. W formie przetargu ustnego nieograniczonego:
 - działka nr 167/2 o pow. 1,01 ha, położona w Krościenku,
 - działka nr 182 o pow. 0,23 ha, położona w Krościenku,
 - działka nr 162/59 o pow. 0,7403 ha, położona w Krościenku,
 - działka nr 162/60 o pow. 2,1911 ha, położona w Krościenku.
2. W formie bezprzetargowej na rzecz najemców:
 - lokal mieszkalny położony w Ustrzykach D. przy ul. Korczaka nr 5/28,
 - lokal mieszkalny położony w Ustrzykach D. przy pl. Chopina nr 6/6.

mgr Alicja Kisielewicz

- kier. Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami
Urzędu Miejskiego w Ustrzykach D.

MORAWSKI

OKNA
I DRZWIROLETY, ŻALUZJE,
BRAMY GARAŻOWE,
DRZWI WEWNĘTRZNE
OKNA DACHOWEul. 29 Listopada 47
38-700 Ustrzyki Dolne
tel: 013 492 78 84 fax: 013 492 78 85
kom. 0693 781 547
email: fhu.morawski@wp.plPodaruj 1%
dla szpitala!

Szanowni Państwo!

Do 30 kwietnia b. r. będziemy rozliczać się z Urzędem Skarbowym z podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT).

Zwracamy się do Państwa z prośbą o rozważenie możliwości przekazania darowizny - kwoty stanowiącej 1% podatku za 2010 r. - na rzecz Fundacji Zdrowia na Rzecz Szpitala Miejskiego w Ustrzykach Dolnych. Fundacja ta ma status organizacji pożytku publicznego. Zarejestrowana jest w Krajowym Rejestrze Sądowym pod numerem KRS 0000060923. Przekazując 1% podatku na rzecz fundacji, wspólnie przyczynimy się do poprawy warunków świadczeń medycznych dla mieszkańców powiatu bieszczadzkiego. Pozyskane dzięki temu pieniądze zostaną przeznaczone na zakupy sprzętu medycznego.

Dziękujemy!

- Zarząd Fundacji na Rzecz Szpitala Miejskiego w Ustrzykach D.

GARAŻE
BLASZANE

www.RobStal.pl

TRANSPORT-MONTAŻ
GRATIS! - CAŁY KRAJ, RĄTY

PRODUCENT

13-440-9206; 18-332-1404;
509-038-426; 696-753-588POLSKA AKADEMIA NAUK
MUZEUM ZIEMI w WARSZAWIE
ogłasza konkurs fotograficzny

„Geologia w obiektywie”

Do udziału w konkursie zapraszamy pasjonatów fotografii przyrodniczej oraz miłośników piękna przyrody nieożywionej. Organizator konkursu przewiduje przyznanie nagród pieniężnych dla trzech najlepszych prac w każdej kategorii konkursowej:

1. Geoturystyka
2. Świat zaklęty w kamieniu
3. Współczesne procesy geologiczne
4. Górnictwo wczoraj i dziś
5. Geologia w wielkim mieście

Prace należy przesłać do 30.08.2011 r. na adres: Muzeum Ziemi, Aleja Na Skarpie 20/26, 27; 00-488 Warszawa. Szczegóły organizacyjne w regulaminie konkursu, który z formularzem zgłoszeniowym i oświadczeniem jest dostępny na stronie internetowej: <http://konkurs.mz-pan.pl/>

Oferta pracy

NZOZ „Nafta-med” Sp. z o.o.
zatrudnikosmetyczki, rehabilitantów i masażystów
do pracy w SPA w Czarnej.Szczegóły: www.naftamed.pl lub tel. 604991600

AUTO-SERWIS

B.Szałańska Brzegi Dolne 25; Ustrzyki Dolne

- ✓ Mechanika zawieszona pojazdów
- ✓ Powypadkowe naprawy na ramie
- ✓ Lakierowanie pojazdów
w bezpyłowej kabynie lakierniczej
- ✓ Konserwacja pojazdów



tel. 504 453 488

OGŁOSZENIA
DROBNEOGŁOSZENIA
DROBNEOGŁOSZENIA
DROBNE

* Zwrot podatku z pracy, rodzinne, urlopowe - Niemcy, Austria, Anglia, Irlandia, Holandia, Dania, Norwegia, Włochy, Belgia, Europa, USA. Tel. 71 385 2018, 601 759 797.

* Sprzedam działki budowlane na obrzeżach Ustrzyk Dolnych przy drodze asfaltowej, media dostępne. Cena od 4500 zł/ar. Tel. 602 225 968 lub 602 460 921.

* Sprzedam mieszkanie (pow. 64 m2, 3-pokojowe) w Ustrzykach Dolnych przy ul. 1 Maja 16. Tel. 605 512 890.

* Sprzedam M-3 (2 pokoje, 50 m2) w Ustrzykach Dolnych. Tel. 506 806 270.

* Sprzedam działki budowlane 30 arów i 10 arów z pozwoleniem na zabudowę, ładnie położone, w granicach miasta Ustrzyki D. od strony góry Żuków, media w pobliżu. Cena do uzgodnienia. Tel. 501 231 783.

* Sprzedam mieszkanie (58 m2, III piętro, ładny dwustronny rozkład, doskonałe położenie, ładne widoki) w Ustrzykach Dolnych przy ul. Jagiellońskiej. Cena do uzgodnienia. Tel. 501 231 783.

* Kucharza, pomoc kuchenną zatrudnię nad morzem z zakwaterowaniem od 1 kwietnia. Wymagane doświadczenie. Tel. 913812681. List motywacyjny + CV kierować na adres polana@polana.com.pl.

* Bramy, balustrady, ogrodzenia metalowe, kompleksowo. Krótkie terminy realizacji. Tel. 502 752 883 lub 13 461 9172.

* Dom weselny w Czarnej posiada

wolne terminy na realizację imprez: konferencje, wesela, komunie. Tel. 662 802 544 lub 13 461 9172.

* Fotografia ślubna, wideofilmowanie, cyfrowe laboratorium fotograficzne, najwyższa jakość, atrakcyjne ceny, www.studiooleszek.pl Tel. 16 670 5707, kom. 502 179 279, Przemysł ul. Grunwaldzka 35. Zapraszamy.

* Sprzedam dom (mały pensjonat), drewniany z płozą jodłowego (pow. 200 m2, 7 sypialni, 5 łazienek, wykończony pod klucz wraz z wyposażeniem) na 14-arowej działce u podnóża góry Gromadziń (obok stoków narciarskich). Zdjęcia na www.ustrzyki-narty.pl Tel. 507 069 309.

* Sprzedam dom drewniany z okrągłego bala modrzewiowego (pow. 220 m2 w stanie surowym otwartym, wnętrza do dowolnej adaptacji) wraz z 14-arową uzbrojoną działką u podnóża góry Gromadziń (obok stoków narciarskich). Zdjęcia na www.ustrzyki-narty.pl Tel. 507 069 309.

* Sprzedam działki 30-arowe, uzbrojone u podnóża góry Gromadziń, obok stoków narciarskich. Zdjęcia na www.ustrzyki-narty.pl Cena: 4000 zł/ar. Tel. 507 069 309.

* Sprzedam halę przemysłową (pow. 225 m2) z działką 28 arów, utwardzoną, z mediami przy ul. Kolejowej w Ustrzykach Dolnych. Zdjęcia na www.ustrzyki-narty.pl Cena 260 tys. zł. Tel. 507 069 309.

* Do wynajęcia mieszkanie o pow. 52 m2 w Ustrzykach Dolnych posiada

ul. Rynek 25 (nad galerią Rossmann) pod biuro lub działalność usługową. Zdjęcia na www.ustrzyki-narty.pl Cena: 700 zł/miesiąc. Tel. 507 069 309.

* 1) Przewóz osób busem i autobusem z wygodami, faktura VAT. 2) Fotografowanie, wideofilmowanie, montaż, przegrywanie NTSC, PAL, kasety video na DVD, www.marobus.pl Tel. 604 881 208.

* Sprzedam działkę o pow. 40 arów, Ustrzyki Dolne - Hoszów, warunki zabudowy - dom jednorodzinny. Cena 130 tys. zł ewentualnie zamiana na samochód. Tel. 509-359-494.

* Kamień naturalny z całego świata na kominki, elewacje, podjazdy i ścieżki. Ekspozycja Czarna Góra 129A (za szkołą). Tel. 514 757 196.

* Wynajmę mieszkanie 62 m2 (3 pokoje) w Ustrzykach Dolnych przy ul. Gombrowicza. Tel. 519 320 670.

* Sprzedam działkę o pow. 8 arów pod budowę w Brzegach Dolnych. Tel. 691 893 257 lub 667 337 651.

* Sprzedam mieszkanie (pow. 61,5 m2, 3 pokoje, duży balkon) w Ustrzykach Dolnych przy ul. PCK. Tel. 783 485 869.

* Sprzedam działki razem lub osobno! Lokalizacja: powiat bieszczadzki, Łodyna, w pobliżu stacji narciarskiej Laworta (brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego). Powierzchnie działek: 4,71 ha, 3,51 ha, 0,69 ha, 0,66 ha, 0,42 ha - łącznie 9,99 ha. Tel. 603-429-915, 13-461-45-81



FUNDACJA WSPOMAGANIA WSI

w ramach pomocowego programu
MIKROPOŻYCZKI

Udziela bezprocentowych pożyczek (0%) na wsparcie działalności:

- * agroturystycznej, w tym montaż baterii słonecznych,
- * pszczelarskiej (posiadanie min. 10 pni pszczelich) oraz preferencyjnych pożyczek współfinansowanych przez UE ze środków EFRR w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego
- * dla małych i średnich firm (działalność gospodarczą)

Szczegółowe informacje na temat programu i możliwości otrzymania pożyczki:

Fundacja Wspomagania Wsi,

01-022 Warszawa, ul. Bellottiego 1

tel.: 22 63 625 72, www.fww.org.pl

Doradca pożyczkowy FWW na teren woj. Podkarpackiego (PD):

Tel.: 13 46 447 41, tel. kom.: 502 234 510

Biuro w Lesku: 38-600 Lesko, ul. Moniuszki 6

www.gb.media.pl
e-mail: bieszczadzka@wp.pl
tel./fax 13-461-2816

Redakcja: „Gazeta Bieszczadzka”, 38-700 Ustrzyki Dolne,
ul. 29 Listopada 31
Redaktor naczelny: Tadeusz Szewczyk. DTP: Adam Leń.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i poprawiania materiałów, redagowania ich i opatrywania własnymi tytułami i skrótami. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy tylko na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia i reklamy: cena za 1 cm2 na stronie ogłoszeniowo-reklamowej: czarno-biały - 1,00 zł netto, kolor - 1,50 zł netto. Szczegółowy cennik ogłoszeń i reklam: www.gb.media.pl (zakładka: reklama-cennik). Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia reklamy lub ogłoszenia. Prenumerata: „Ruch” S A Oddział w Rzeszowie. Numery archiwalne do nabycia w redakcji.

Czasopismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej
Nakład 1500 egz.

Wydawca: Ustrzycki Dom Kultury,
38-700 Ustrzyki Dolne; ul. 29 Listopada 31

Druk: Media Regionalne Sp. z o.o.;
DRUKARNIA; 39-402 Tamobręz;
ul. Zakładowa 50; tel. 15-851-3101.



med
ia
reg
onalne

PROJEKTY BUDOWLANE

T. 507 153 667 501 43 98 94

JASIŃSKA MAŁE ARCHITEKCI

ul. Dworkowa 2, 37-400 Ustrzyki Dolne

ZAKŁAD PRALNICZY ADAM NOWOCIN

Ustrzyki Dolne ul. Dworknickiego 2

Wjazd od ul. Naftowej naprzeciw "Domu Górnik" (dawna szkoła zawodowa)

Czynny pon.-pt. 8.00-16.00 tel. (13) 461 23-99

F.P.H.U. „SZWAGIER MEBLE”

poleca meble na zamówienie klienta, pomiary i doradztwo gratis, fachowy montaż

SPRZEDAŻ RATALNA

Zapraszamy: Nowosielce 313 tel./fax: 013 467 2328 tel. 0602 465 102

ROLETY WOLNOWISZĄCE W ZABUDOWIE

ŻALUZJE PIONOWE POZIOME

SIATKI PRZECIW KOMAROM

SPRZEDAŻ CZĘŚCI NAPRAWY

Telefon 013 464 19 12 0 600 29 72 10

PRODUCENT **KARO**

Sanok ul. Jagiellońska 48

AUTORYZOWANE PRZEDSTAWICIELSTWO W SANOKU

Nie kupuj samochodu. Weź go w leasing.

Europejski Fundusz Leasingowy

38-500 Sanok, ul. Traugutta 9 tel: 013-464-22-64, 013-464-22-66 fax: 13-464-22-68

Pranie Dywanów i wykładzin

Szkolenie psów

Czarna Góra 13 tel. 13 461 92 56 kom. 783 001 071

„Jan Paweł II...” w „Orle”



Jan Paweł II. Szukałem Was...” jest największą produkcją o Papieżu z Polski w historii światowego dokumentu. Wysoki poziom wizualny, artystyczny i merytoryczny predestynują film do tego, by stał się wizytówką polskiej kinematografii i naszej kultury narodowej.

„Jan Paweł II. Szukałem Was...” to pełnometrażowy film dokumentalny o życiu i przesłaniu, jakie pozostawił po sobie Jan Paweł II. Film ukazuje jego wyjątkowe miejsce w historii Kościoła i świata oraz to, jak jego niezwykła osobowość, naturalność, otwartość i poczucie humoru łączyły ludzi na wszystkich kontynentach - niezależnie od ich statusu społecznego, wieku, wyznawanych wartości czy religii.

„Jan Paweł II. Szukałem Was...” nie jest ani biografią, ani kolejną kronikarską opowieścią zachowaną w stylistyce reportażu telewizyjnego, lecz dynamicznym, nowoczesnym filmem posiadającym wszelkie walory artystyczne, na jakie czeka współczesny widz. Obraz został zrealizowany w technice HD, a dźwięk w systemie dolby Digital 5.1, co sprawia, że widzowie mogą delectować się muzyką, którą specjalnie dla tej produkcji napisał wybitny kompozytor Michał Lorenc.

Ten film to największa produkcja w historii polskiego dokumentu. Blisko cztery lata pracy, 90 dni zdjęciowych, zdjęcia kręcone w 13 krajach (Watykan, Włochy, Izrael, Malta, Polska, Meksyk, Jordania, Boliwia, Zambia, Botswana, Kamerun, Turcja, Maroko) w 120 miejscach, także bardzo trudno dostępnych, gdzie kamera zazwyczaj nie ma wstępu.

- Tamara i mężczyźni (komedia; W. Brytania; od 12 l.) - 1. i 3.04. godz. 19.00

- Jan Paweł II. Szukałem Was (dokument; Polska; od 15 l.) - 8 i 9.04. godz. 19.00

Bilety 13 zł

Kasa czynna 30 min. przed seansem

Kino „Orzeł” Ustrzyki D.; ul. 29 Listopada 31; tel.13-461-1322 www.udk.ustrzyki-dolne.pl; mail: udk@poczta.wp.pl

Zastrzega się możliwość zmian w repertuarze

DRAFT PROJEKTY BUDOWLANE www.draft.com.pl

OPRACOWUJEMY:

PROJEKTY BUDYNKÓW NOWYCH

PRZEBUDOWY BUDYNKÓW ISTNIEJĄCYCH

INSTALACJE WEWNĘTRZNE

INWENTARYZACJE, EKSPERTYZY

!!! ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE BUDYNKÓW !!!

SPORZĄDZAMY ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE OBIEKTÓW BUDOWLANYCH ZGODNIE Z OBOWIĄZUJĄCĄ USTAWĄ.

tel. 503 110 534; 500 348 155 e-mail: biuro@draft.com.pl

OPTYK "PAN HILARY"

ul. Dworkowa 2 (PKS Dworkiec) Ustrzyki D. tel. 13 492 7522

Zaprasza na bezpłatne badania wzroku w każdy czwartek

Rejestracja telefoniczna lub osobista

Kupon rabatowy 5%

KAPITAŁ LUDZKI UNIA EUROPEJSKA FUNDUSZ SPOŁECZNY

Człowiek – najlepsza inwestycja

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

PROJEKT „WSPARCIE NA STARCIE - EDYCJA II”

Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet VI Rynek pracy otwarty dla wszystkich Działanie 6.2 Wspieranie oraz promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia

Bieszczadzka Agencja Rozwoju Regionalnego Sp. z o.o. zaprasza osoby, które chcą rozpocząć działalność gospodarczą do udziału w projekcie „Wspieranie na starcie - edycja II”

Uczestnikami projektu mogą być:

- osoby zamieszkałe (zameldowane na stałe lub czasowo z zamiarem stałego zameldowania) na terenie powiatów: bieszczadzkiego, leskiego lub sanockiego
- osoby w wieku 18-64 lata
- osoby, które nie posiadają zarejestrowanej działalności gospodarczej w okresie 12 miesięcy przed przystąpieniem do projektu.

Priorytetowo w procesie rekrutacji będą traktowane:

- osoby, które utraciły zatrudnienie z przyczyn nie dotyczących pracowników (w ostatnim miejscu pracy)
- osoby pozostające bez zatrudnienia (zarejestrowane w PUP) przez okres co najmniej kolejnych 12 miesięcy w ciągu ostatnich 2 lat
- kobiety
- osoby zamieszkałe w gminach wiejskich i miejsko-wiejskich oraz mieszkający mniej niż 25 km od siedziby Agencji
- osoby, które zamierzają podjąć zatrudnienie w obszarach niezwiązanych z produkcją rolniczą, łub zwierzęcą.

W ramach projektu oferujemy:

- bezpłatne usługi szkoleniowe i doradcze

Wsparcie finansowe:

- dotacja inwestycyjna: 40 000,00 PLN
- wsparcie pomostowe: 1 270,00 PLN przez 6 miesięcy

Informacje o rekrutacji na stronie www.barr-ustrzyki.pl/wsparcienastarcie2 oraz w Biurze Projektu

UDZIAŁ W PROJEKcie JEST BEZPŁATNY

BIURO PROJEKTU Bieszczadzka Agencja Rozwoju Regionalnego Sp. z o.o. ul. Rynek 17, 38-700 Ustrzyki Dolne tel. (013) 461-29-98, tel./fax (013) 461-21-47, [www.barr-ustrzyki.pl](mailto:biuro@barr-ustrzyki.pl), e-mail: biuro@barr-ustrzyki.pl pon.-pt. 7⁰⁰-15⁰⁰

Slalom leśników

W piątek 4 marca na stoku Kiczery w Puławach G. rozegrano Zawody o Puchar Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie. Wzięło w nich udział 110 leśników, reprezentujących 17 jednostek z terenu Podkarpacia. To już piąta edycja zawodów, których celem jest popularyzacja sportów zimowych i wypoczynku wśród pracowników Lasów Państwowych i ich rodzin.



Fot. E. Marszałek

Zawodnicy rywalizowali o puchary w klasyfikacji indywidualnej i drużynowej, osobne nagrody przewidziano też w grupach wiekowych: młodzieży, kobiet, mężczyzn oraz w kategorii VIP, w której wystąpili szefowie nadleśnictw, naczelniczy wydziałów w RDLP oraz zaproszeni goście.

Puchar dla najlepszej jednostki, ufundowany przez Dyrektora RDLP w Krośnie, trafił do Nadleśnictwa Stuposiany. Drugie miejsce zajęła drużyna z Nadleśnictwa Dukla, trzecie - ekipa gospodarzy z Rymanowa. Dalej uplasowały się nadleśnictwa: Lutówka, Ustrzyki D. i Cisna.

Najlepsi w ogólnej klasyfikacji okazali się: Rafał Osiecki (Lutówka), Grzegorz Szczęsny i Jan Mazur (obaj Stuposiany).

W kategorii najmłodszych zwyciężyła Marcelina Jankowska (Lesko) przed Miłoszem Krukim (Baligród) i Mają Filipczak (Lesko). Wśród kobiet najlepszą okazała się Weronika Miśkowiec (Dukla) przed Kają Rysz (Rymanów) i Olimpią Wójcik (Stuposiany). Kolejne lokaty zajęły: Ewa Tkacz (Stuposiany), Grażyna Wołosz (Baligród) i Wioletta Flak (Ustrzyki Dolne).

Najszczęśliwym wśród mężczyzn w kategorii „40+” okazał się Artur Pereśłucha (Ustrzyki D.) przed Andrzejem Sobotą (Jarosław) i Tomaszem Hartmanem (Cisna).

Niedościgniony w kategorii młodszych panów był Rafał Osiecki (Lutówka) przed Grzegorzem Szczęsnym (Stuposiany) i Wiktorem Chojnackim (Lutówka).

W kategorii VIP-ów zwyciężył Jan Mazur (Stuposiany) przed Jackiem Niemczykiem (RDLP w Krośnie). Na trzecim miejscu ex aequo uplasowali się Edward Marszałek i Piotr Myćka

Zdobywcy trzech pierwszych lokat - oprócz nagród - otrzymali puchary w kształcie drzew, zaś miejsca 1-6 uhonorowano dyplomami. Nagrodę fair play przyznano Iwonie Śwat z Komańczy. Każdy z uczestników miał też okazję wylosować jedną z nagród ufundowanych przez sponsorów.

- Podziwiam sportową rywalizację i gratuluję zwycięzcom - powiedział wręczając nagrody dyrektor RDLP Edward Balwierczak. - Dla mnie jednak najważniejsza jest sportowa atmosfera i wymiar integracyjny spotkania leśników.

Edward Marszałek - rzecznik RDLP w Krośnie